



ROK XLVII

Nr 7 (14166)

Wydanie 1,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Środa 9 I 1991

Cena 500 zł

Przesłuchania kandydatów do gabinetu Bieleckiego

Plany przyszłych ministrów

Po blisko 3-godzinnych przesłuchaniach 11 członków sejmowej Komisji Polityki Gospodarczej, budżetu i finansów głosowało za kandydaturą Leszka Balcerowicza na stanowisko wicepremiera i ministra finan-

sów w nowym gabinecie. 3 posłów było przeciw a 2 wstrzymało się od głosu.

Nie zgodziłbym się na przyjęcie żadnej funkcji w rządzie bez przekonania, że są szanse na realizację programu, w któ-

rego słusność wierzę. Gdyby się miało okazać, że będzie inaczej, zrezygnuję — powiedział Leszek Balcerowicz podczas przesłuchania. Kandydat na wicepremiera i ministra finansów powiedział także, że stabilizację i trudną dostępność pieniądza, przyspieszenie przekształceń własnościowych i utrzymanie liberalnej polityki ułatwiającej otwarcie na świat, uważa za niezmiennie elementy tego programu. Dodał też, że bardzo istotnym czynnikiem, który wpłynąć może na sukces jego realizacji, jest stabilny system polityczny.

Kandydat na ministra spraw zagranicznych — dotychczasowy

Krakowianin zyskał poparcie

(Dla „Dziennika” z Warszawy)

Jedyny w przyszłym rządzie krakowski kandydat — na ministra kultury i sztuki — dr Marek Rostworowski otrzymał we wtorek poparcie sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu na to stanowisko. Jedynym głosem „przeciw” był poseł Marek Król, b. sekretarz KC PZPR, co w dzisiejszych czasach też jest rekomendacją nie bez znaczenia.

Mimo że początkowo kandydat na ministra kultury odgrywał się od pytań związanych z zamierzonym „przewietrzeniem” ministerstwa i nazwał to sloganem przydatnym w kampanii wyborczej („Warszawa jest o wiele lepiej przewietrzona niż Kraków” — powiedział między innymi), to przyparty do muru

przyznał się do chęci zmniejszenia ilości wice ministrów i przysięgł się departamentom. Uniknął jednak podawania per-

(Dokończenie na str. 2)

Dramatyczny apel Landsbergisa

Dymisja Prunskiene

MOSKWA, WILNO, HELSINKI (TASS, Alta, Reuter, AP, AFP, UPI). „Trudno powiedzieć, co wydarzy się w ciągu najbliższych dni, a nawet godzin na Litwie. Władze radzieckie z uwagą śledzą rozwój wydarzeń i zamierzają podjąć niezbędne środki, aby doprowadzić do usta-

bilizowania sytuacji i nie dopuścić, aby sytuacja rozwinęła się niekorzystnie” — powiedział we wtorek przewodniczący Rady Narodowości parlamentu radzieckiego Rafik Niszanow.

We wtorek parlament Litwy odwołał decyzję rządu republi-

(Dokończenie na str. 2)

Kozłowski — do redakcji, Kosiniak-Kamysz — do szpitala, Syryjczyk — do KTP

Rządowe ostatki

Istę proponowanego nowego, 20-osobowego (włącznie z premierem) rządu znamy. Jak rekomendacje Jana Krzysztofa Bieleckiego przyjęły Sejm — dowiemy się pod koniec tygodnia, po spotkaniach wszystkich kandydatów na ministrów z komisjami sejmowymi oraz plenarnej debacie i głosowaniu przy ul. Wiejskiej. Tym bardziej nie stoi na przeszkodzie, aby do czasu rozstrzygnięcia składu nowej Rady Ministrów przy-

pomnieć zamierzenia na przyszłość osób wchodzących do urzędu, które zbiorowa dymisja gabinetu premiera Tadeusza Mazowieckiego postawiła wobec konieczności odpowiedzialności samemu sobie na pytanie: „Co dalej?” Odpowiedzi b. ministrów przytaczamy według kolejności alfabetycznej:

Jacek Ambroziak, szef Urzędu Rady Ministrów: Do czasu, gdy nowy rząd zostanie utworzony, pracujemy dalej. W najbliższej

przyszłości zamierzam poświęcić się działalności poselskiej, którą z racji moich innych obowiązków zaniechałem.

Artur Balazs, minister ds. socjalnych wsi: Wracam na własne, 40-hektarowe gospodarstwo na wyspie Wolin. Ministrem się bywa, a rolnikiem się jest...

Aleksander Bentkowski, minister sprawiedliwości: Moja obecność w każdym rządzie zależała i zależy od tego, czy moja partia — PSL znajduje się w koalicji z nowym obozem rządzącym. Mam zawód prawnika i mandat poselski.

Janusz Byliński, minister rolnictwa: Zanim zostałem ministrem, a wcześniej — posłem OKP nie narzekałem ani na brak zajęć zawodowych w wyspecjaliz-

(Dokończenie na str. 2)

Konferencja prasowa nadinspektora

Leszka Lamparskiego

Policja goni Europę

(Jacek Jurecki telefonuje z Warszawy)

„Policja goni Europę” — stwierdził komendant główny policji nadinspektor Leszek Lamparski podczas zorganizowanej wczoraj w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych konferencji prasowej.

Półki co pościg ten odbywa się za pomocą rozlatującego się i przestarzałego sprzętu. Ale jest nadzieja, że stan ten szybko się zmieni. W MSW liczą zebrać na dzień dziennikarzem przedstawionym do czasu wzoru nowego umundurowania policji, ale także nowinki techniczne, w które sukcesywnie będzie wyposażana policja. Oglądaliśmy więc nowoczesne komputery, które trafiają do policyjnych laboratoriów, drogowe magnetowidy, zastępują one przestarzałe „trafipaxy”, a także nowe... środki

przymusu bezpośredniego (od palek i kajdanków po broń maszynową).

Do końca 1991 roku w 100 procentach odnowiony zostanie park samochodowy. Przewiduje się, że polska policja jeździć będzie „passatami” albo „audi”. Rozmowy na ten temat trwają. Do końca czerwca zaś zakończona ma być wymiana motocykli. Dotychczasowe (NRD-owskie „mz”) trafiają na przetargi, zastępują je bardzo nowoczesne i niezwykle szybkie „yamahy F2 750 genesis” (których dwa egzemplarze testuje właśnie stołeczna policja). Zakupy te będą możliwe dzięki zmianom w budżecie MSW Wprawdzie jego wysokość będzie identyczna jak w 1990 roku, ale aż 72 procent

(Dokończenie na str. 2)

Dolar zastępuje rubla

Kto eksportował — zyska, kto importował — straci

(Inf. wł.) Od pierwszego stycznia w kontaktach handlowych między Polską a ZSRR wszystkie operacje finansowe powinny odbywać się w dolarach. Nie będzie się prowadzić rozliczeń, tak jak dotychczas w rublach transferowych. Jak wygląda handel ze starymi partnerami w nowej sytuacji?

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury od wielu lat eksportujące do ZSRR duże dmuchawy powietrzne, sprężarki i części zamienne do nich; nie mają jeszcze żadnego konkretnego po-

twierdzenia czy strona radziecka chce utrzymać kontakty handlowe. Wynika to jednak nie z niechęci strony radzieckiej, co raczej z olbrzymiego bałaganu w poszczególnych republikach. Rosjanie nie wiedzą, jakie będą mieli zasoby finansowe na ten rok i jak duże mogą składać zamówienia. Na razie większość produkcji jest sprzedawana w kraju a minimalna część eksportowana do Czecho-Słowacji.

Również w „Miraculum” nie zna-
ją jeszcze stanowiska strony ra-

dzieckiej. Na szczęście niedawna umowa między rządami przedłużyła okres rozliczeń w rublach transferowych do końca marca. Zakład ma oczywiście już pierwsze oferty składane w dewizach. W trudnym okresie przejściowym postanowiono handlować na zasadach wymiany kompensacyjnej. Towar za towar. W ten sposób za swoje wyroby „Miraculum” otrzyma towary rynkowe; tworzywa sztuczne, artykuły chemii gospodarczej. Pewny jest już jeden kontrakt pod-

(Dokończenie na str. 2)

W Pewexie

Za złotówki też dobry towar

(Inf. wł.) Tak naprawdę to chyba nikt nie jest w stanie przewidzieć wszystkich skutków zamiany w Pewexie dolara na złotówkę — stwierdził na wczorajszej konferencji prasowej dyr. krakowskiego oddziału tego przedsiębiorstwa Augustyn Pohl. Na podstawie kilku dni żadnych wniosków wysnuć nie można, natomiast firma robi wszystko, aby stawić czoła nawet najbardziej niesprzyjającym okolicznościom. Po pierwsze więc starać się będzie nadal handlować wartościowym towarem — głównie pochodzenia zagranicznego, ale coraz częściej na półkach Pewexu zobaczycie także towary krajowe o wysokim standardzie jakościowym.

Bardzo mocno zaawansowane są prace związane ze sprywatyzowaniem sieci handlowej i to zarówno detalicznej, jak i hurtowej. (Dokończenie na str. 2)

Gdy kandydat na ministra bawi w Warszawie

Rozmowa za plecami

Naszej reporterce nie udało się wczoraj porozmawiać z Markiem Rostworowskim, ponieważ wyjechał do Warszawy. Ale w Muzeum Czartoryskich spotkała prof. ZDZISŁAWA ZYGULSKIEGO, który od wielu lat współpracuje z dr. Rostworowskim.

— Nasi Czytelnicy chcieliby poznać bliżej kandydata na stanowisko ministra kultury i sztuki. Proszę nam o nim opowiedzieć.

— Marek jest prawdziwym człowiekiem renesansowym, wszechstronnie uzdolnionym. Posiada liczne talenty: pisze, maluje (potrafi wykonać np. piękną mozaikę), zna się na muzyce i poezji, na teatrze i filmie. Był bardzo zaprzyjaźniony z Kantorem. Popiera też twórczość młodych artystów.

Jest znany przede wszystkim jako wybitny muzeolog. Zdobyl światową sławę organizując najlepsze po wojnie wystawy, m. in. „Polaków portret własny”, „Romantyzm i romantyczność” oraz „Żydzi — polscy”.

— Widziałam te wystawy, były rzeczywiście fantastyczne i cieszyły się ogromną frekwencją. Jakże książkę napisał Marek Rostworowski?

(Dokończenie na str. 2)

NAJTAŃSZE W KRAJU

ŁODÓWKI »SARATOW« poleca PSS »KROWODRZA«

Sprzedaż w SDH „Jubilat” — al. Krasińskiego 1 SDH „Azory” — ul. Elsnera 3 oraz w sklepach 2-508 na os. Widok, 2-515 ul. Pachocińskiego 8, 2-505 ul. Kazimierza Wielkiego 41, 2-047 Chelm, 2-012 Przegorzały

Cena detaliczna — tylko 1.700.000 zł, pojemność — 160 l, gwarancja — 12 miesięcy. Łodówki „SARATOW” to sprzęt niezawodny dostosowany do naszych małych mieszkań.

PRZYJDŹ, ZOBACZ, KUPI

PSS „KROWODRZA” prowadzi także sprzedaż hurtową łodówek „SARATOW” — magazyn Zabierzów, ul. Śląska 121 codziennie w godz. 7 — 15, tel. 11-43-55 w. 251

ZAPRASZAMY, POLECAMY

Krakowianin zyskał poparcie

(Dokończenie ze str. 1)

sonaliów mówiąc, że nie będzie wywoływał wilka przed wejściem do lasu.

Dr Rostworowski mówiąc o pracy resortu kultury pod jego kierownictwem stwierdził, że widzi dwa podstawowe cele jego działania: zachowanie dziedzictwa narodowego oraz mecenat nad współczesną twórczością. Pierwsze będące wartością ponadekonomiczną — powiedział — nie stanowi problemu, bo jest oczywiste. Drugie, w okresie przejścia gospodarki od socjalistycznej do kapitalistycznej, gdy nie wykształciły się jeszcze nowe mechanizmy finansowania kultury, a stare już nie działają — jest poważnym problemem. Przy tak ograniczonych środkach mecenasa musi posiadać sztukę wyboru, kogo objąć opieką, a wybór zawsze jest rzeczą drażliwą.

W każdym razie to nie państwo tworzy sztukę, lecz artysta, ale państwo musi się opiekować artystami.

Odpowiadając na pytanie o motyw „porzucenia pracy twórczej dla ponurej urzędniczej” kandydat powiedział, że są one natury politycznej, bo był zwolennikiem tego, co się stało. Myślę, dodał, że nie będzie to praca aż tak ponura i znajdzie się w niej miejsce na satysfakcję.

MACIEJ KUCZEWSKI

REDAKTOR DEPEZOWY PODAJE:

W USA — NAJWIĘCEJ WIĘZNIÓW W ŚWIECIE

Amerkańska Temida stała się surowsza w ciągu minionego dziesięciolecia i w rezultacie Stany Zjednoczone mają obecnie najwięcej więźniów na świecie w proporcji do liczby mieszkańców — aż 426 na 100 tysięcy. Na drugim miejscu jest Południowa Afryka (333 więźniów na każde 100 tysięcy mieszkańców), a na trzecim Związek Radziecki — 268. Dla porównania: Polska ma (według danych Rady Europy) 106 więźniów na 100 tys. mieszkańców, Węgry — 196, W. Brytania — 97, Francja — 86, Hiszpania — 76, Włochy — 60, a Holandia — 40. Jak podała organizacja „The Sentencing Project”, w więzieniach amerykańskich przebywa obecnie przeszło milion osób, z górą 2 razy więcej niż w 1980, choć wskaźnik przestępczości tymczasem nieco spadł.

300 TYSIĘCY CHOROBY NA AIDS

1 stycznia 1991 roku świat miał 314610 chorych na AIDS — poinformowała Światowa Organizacja Zdrowia, opierając się na danych zebranych z 158 krajów. W ciągu grudnia przybyło siedem tysięcy zachorowań. Po raz pierwszy przypadek AIDS zgłosiły ostatnio władze sanitarne Bangladeszu.

PASAŻERSKIE ŻAGLOWCE

Nie jest wykluczone, że statki żaglowe, które, jak wydawało się, zostały ostatecznie wyparte ze szlaków morskich, przeżyją „drugą młodość”. Tak w każdym bądź razie uważają właściciele belgijskiego towarzystwa żeglownego „White Star”. Zamówił w stoczni w Antwerpii dwa czteromasztowe żaglowce pasażerskie. Pierwszy z nich — „Star Clipper” już spuszczono na wodę. Nowe żaglowce tylko wyglądem zewnętrznym przypominają będą jednostki morskie z minionego stulecia. Metalowe kadłuby o ołpionych kształtach i długości 106 metrów oraz szerokości 15 m umożliwią rozwinięcie szybkości 17 węzłów (30 km/godz.). Tylko w wypadku braku wiatrów oraz podczas manewrów w portach z pomocą żaglom przyjdą mocne silniki. Do usług 180 pasażerów, ile może zabrać na pokład „Star Clipper”, są przestronne, kajuty z klimatyzacją, szerokie pokłady do odbywania spacerów, dwa baseny, bary, salony gier.

Redaktor wydania:

MARIAN NOWY

Redaktor depeszy:

JERZY CZUBA

Redaktor techniczny:

ANDRZEJ KRAMARSKI

Kierownik korekty:

ZOFIA MRZEWIŃSKA

Kto będzie doradzał Wałęsie

(Dokończenie ze str. 1)

obaw, w jakim stopniu to ciało mogłoby konkurować z konstytucyjnymi ciałami politycznymi. J. J. Lipski stwierdził, iż odniósł wrażenie, że intencją prezydenta jest, aby Rada Polityczna istniała do czasu wyborów parlamentarnych i gdyby wybory miały się odbyć w szybkim terminie utworzenie tej rady miało być z celem. Osobiście natomiast J. J. Lipski i PPS opowiada się za możliwie najwcześ-

Reorganizacja w OPZZ

(Inf. wł.) Wojewódzkie Porozumienia Związków Zawodowych uchwałą Rady OPZZ przekształciły się w Terenowe Przedstawicielstwa Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych tworząc w kraju 14 regionów. Kraków jest siedzibą Regionu Małopolsko-Świętokrzyskiego i obejmuje dawne WPZZ-ty w Kielcach, Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie, które zrzeszają łącznie ponad 480 tys. członków związków branżowych. Przewodniczącym rady regionu został Zbigniew Mulk (b. przewodniczący WPZZ w Krakowie), a jego zastępcami Stanisław Kowalczyk (przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego w Kielcach), Wojciech Rzeszowski (Nowy Sącz) i Antoni Worwa z Tarnowa. (jak)

niejszym przeprowadzeniem wyborów parlamentarnych.

Po południu prezydent przeprowadził rozmowę z nowo mianowanym sekretarzem stanu sen. Januszem Ziółkowskim.

Jak powiedział dziennikarzom rzecznik prezydenta Andrzej Drzycki, nadal głównym tematem konsultacji Lecha Wałęsy jest Rada Polityczna. Jest to próba znalezienia w trudnym czasie politycznego rozchwiania jakiegoś zastępczego rozwiązania, które umożliwiłoby funkcjonowanie życia politycznego w kraju, stwarzało forum dla tego życia.

Pojawiła się w toku konsultacji nowa kwestia — zorganizowanie zespołu doradców prezydenta. Miałby on zająć się najważniejszymi z punktu widzenia prezydenta tematami. A. Drzycki nie podał nazwisk osób, które wchodziły w rachubę

przy powoływaniu zespołu doradców. Powiedział tylko, że będą się one wywodzić z Komitetu Obywatelskiego, sztabów wyborczych oraz poprzedniego zespołu doradców.

Rzecznik wyraził przekonanie, że dobra znajomość profesorów: Ziółkowskiego i Skubiszewskiego umożliwi bezkonfliktowe funkcjonowanie sekretarza stanu ds. zagranicznych w Urzędzie Prezydenta. Konstytucja wyraźnie określa, że problematyka zagraniczna podlega prezydentowi, dlatego chce on być zorientowany na bieżąco w strategicznych zagadnieniach międzynarodowych. Takimi strategicznymi sprawami ma zajmować się Janusz Ziółkowski. Całe bieżące prowadzenie spraw zagranicznych spoczywa natomiast na rządzie i w tej mierze prezydent nie ma zamiaru niczego zmieniać.

Policja goni Europę

(Dokończenie ze str. 1)

przeznaczone będzie na potrzeby policji (dla UOP-u przewiduje się zaledwie 4,1 procentu). W latach ubiegłych relacja pomiędzy milicją a SB była dokładnie odwrotna!

Podczas konferencji prasowej mówiono także m.in. o gwałtownym wzroście przestępstw kryminalnych (aż o 80 procent), o poprawie sytuacji kadrowej

policji (3 miesiące temu było 21 tys. wakatów, dzisiaj jest 15 tys.), a także o tworzeniu policji lokalnej (jej istnienie zależy od specyfiki rejonu i ustaleń komendy wojewódzkiej z władzami regionu).

Dotychczasowy rzecznik prasowy krakowskiej policji Andrzej Czop został mianowany rzecznikiem Komendanta Głównego Policji.

Plany przyszłych ministrów

(Dokończenie ze str. 1)

szef tego resortu — Krzysztof Skubiszewski uzyskał wczoraj jednogłośnie akceptację na ten urząd Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Łączności z Polakami za granicą Sejmu.

Odpowiadając na pytanie posłów o kształt polskiej polityki zagranicznej K. Skubiszewski stwierdził m.in., że nie ulegnie zmianie polityka europejska, polegająca na likwidowaniu podziału Europy w drodze przystępowania do rozmaitych organizacji, w tym zwłaszcza wspólnot europejskich. Zdaniem K. Skubiszewskiego nie zmieni się także polityka Polski wobec, jak to określili „ścian wschodniej”.

Pierwszą próbę przeszedł pan zwycięsko, następne będą dużo trudniejsze — stwierdziła 8 bm.

przewodniczącą sejmowej Komisji Polityki Społecznej Teresa Malczewska przedstawiając wyniki głosowania. Za kandydaturą Michała Boni na ministra pracy i polityki społecznej głosowała przeważająca większość posłów — tylko 2 wstrzymało się od głosu.

Mam duszę związkowca i wiem jak ważny jest wzajemny szacunek partnerów i eliminowanie konfliktów u źródeł — powiedział kandydat na ministra.

Przy jednym głosie wstrzymującym się Komisja Stosunków Gospodarczych z Zagranicą i Gospodarki Morskiej wyraziła poparcie dla Dariusza Ledworowskiego na kandydata na ministra współpracy gospodarczej z zagranicą.

W przypadku objęcia urzędu zamierzam kontynuować zapoczątkowaną w ub. r. liberalizację handlu zagranicznego — oświadczył D. Ledworowski.

„Przekonał nas pan, że jest realista” — tak o prof. Robercie Głębockim, kandydacie na stanowisko ministra edukacji narodowej, mówiło kilku posłów podczas posiedzenia sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego. Zdecydowana większość posłów podzielała tę opinię i w głosowaniu pozytywnie zaopiniowała kandydaturę.

Posłowie sejmowej Komisji Polityki Przestrzennej, Budowlanej i Mieszkaniowej zaakceptowali kandydaturę Adama Głapińskiego na ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa.

Nie ma odwrotu od wprowadzenia budownictwa na tory gospodarki rynkowej i w tej kwestii popieram koncepcję przyjętą przez mego poprzednika — stwierdził odpowiadając na liczne pytania posłów Adam Głapiński.

Sejmowa Komisja Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów zaakceptowała kandydaturę Jerzego Eysymonta na stanowisko ministra — kierownika Centralnego Urzędu Planowania.

Rozmowa za plecami

(Dokończenie ze str. 1)

„Czartoryskich”, wydanego przez „Arkady”, do którego napisałem wstęp. Najnowsza książka Marka pt. „Wędrowni sztukmistrz”, to zbiór esejów o malarstwie polskim dedykowany Norwidowi, którego uwielbia.

— Od jak dawna zna Pan Marka Rostworowskiego?

— Od 40 lat. Studiowałem razem z nim historię sztuki w Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1947 roku Marek zaczął pracować jako fotograf-wolontariusz w Muzeum Czartoryskich. Teraz jest starszym kuratorem i można powiedzieć, że muzeum stało się jego drugim domem.

Za złotówki...

(Dokończenie ze str. 1)

wnicze. Na terenie działania krakowskiego oddziału z 205 placówek 65 już znajduje się w prywatnym władaniu.

W ubiegłym roku Pewex sprzedał na terenie kraju swe towary za pół mld dolarów, ale to tylko wartość transakcji dewizowych. Prawie drugie tyle towaru sprzedano bowiem za złotówki. Aby ułatwić klientom dalsze wydawanie dewiz w większych placówkach Pewexu czynnych jest już 20 kantorów wymiany walut, a wkrótce powstana następne. (d)

Kto eksportował — zyska

(Dokończenie ze str. 1)

pisany w zeszłym roku, a nie zrealizowany z winy strony radzieckiej. Po wypełnieniu formalności wymaganych przez przepisy wewnętrzne w ZSRR, dojdzie do jego finalizacji i to za dolary.

Na zamianie rubla na dolara straci na pewno Huta Sendzimir, mimo że operacje finansowe w poprzednich latach nie dotyczyły bezpośrednio huty, gdyż wszystkie pieniądze przechodziły przez centrale handlu zagranicznego. Huta nie eksportuje już do ZSRR od 3-4 lat, natomiast sprowadza stamtąd

rudy żelaza, koncentraty, oraz części zamienne do urządzeń. Przejście w rozliczeniach na dolary sprawi, że przy nierealnej uprzednio cenie rubla, koszty zakupu rud w tym roku wzrosną średnio o 50 proc. Ruda radziecka stanowi 70-80 proc. rudy wytapianej w hucie. Na wzrost kosztów wpłynie również podwyżka cen części zamiennych. Planuje się, że koszty importu tych części wyniosą 80 mld złotych.

Kto więc eksportował do ZSRR zyska na wymianie rubla na dolara, kto importował straci. (wał)



Nadal ciepło

Polska południowa jest pod wpływem zatoki niżowej. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie przeważnie umiarkowane i na ogół bez opadów. Temperatura maksymalna

w dzień od 5 do 9 st., a minimalna w nocy od 1 do 4 st. W Tatrach możliwy opad śniegu. Temperatura maksymalna ok. -3, a minimalna ok. -7 st. Wiatr słaby i umiarkowany, w górach okresami silny i porywisty, południowo-zachodni.

Cisnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 9 bm. godz. 15: 739,8 mm tj 986,3 hPa, wolny spadek.

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

● **PREZYDENT USA GEORGE BUSH** w związku z objęciem przez Krzysztofa Bieleckiego urzędu premiera RP przesłał na jego ręce depesze gratulacyjną.

● **W WARSZAWIE** zebrała się Rada Główna ZZ Maszynistów PKP. Rada domaga się odwołania dyrektora generalnego PKP oraz innych osób z kierownictwa kolei, motywując swój wniosek niekompetencją tego gremium.

● **ZADŁUGIENIE POLSKI** na koniec ub. r. wobec wszystkich wierzycieli wyniosło 46,1 mld dol. — powiedział wiceminister finansów Janusz Sawicki na posiedzeniu sejmowej Komisji Stosunków Gospodarczych z Zagranicą i Gospodarki Morskiej.

● **REŻIM PREZYDENTA SIADA BARRE** nie zdołał się już ocalić, ale może spowodować jeszcze wiele szkód — twierdzi ambasador Włoch w Kenii, który pozostaje w stałym kontakcie radiowym ze swym kolegą w Mogadiszu. Według ostatnich doniesień w stolicy Somalii trwają bardzo krwawe i zacięte walki.

● **NIEGDYS PRESTIŻOWA LINIA** „Pan American” zwróciła się do sądu o ochronę prawną przed wierzyicielami. Towarzystwo, będące na progu bankructwa, próbuje w ostatniej chwili dokonać reorganizacji.

● **LONDYŃSKI POCIĄG PODMIEJSKI** uderzył w bufory stacji przy Cannon Street. W katastrofie śmierć poniosło 8 osób, a 180 uległo obrażeniom.

● **TRAGICZNY EPILOG MIAŁA** próba porwania pasażerskiego samolotu Peruwiankich Linii Lotniczych. Terrorysta uzbrojony w pistolet i 2 granaty po wylądowaniu w Limie został zniemka zastrzelony przez funkcjonariuszy specjalnego oddziału policji. Ugodzony z tyłu w kark zdołał jeszcze oddać serię strzałów, raniąc dwóch pasażerów.

Dymisja Prunskiene

(Dokończenie ze str. 1)

kańskiego w sprawie radykalnych podwyżek cen. Tego samego dnia, przed budynkiem Rady Najwyższej Litwy doszło do burzliwej demonstracji antyrządowej. Agencja Elta podała, że większość uczestników demonstracji stanowili Rosjanie. Wielu demonstrantów było pijanych — podała Elta. Około 100 osób usiłowało wdrzeć się do budynku parlamentu. Interweniowała policja, która użyła amatek wodnych. W wystąpieniu radiowym Landsbergis wezwał „wszystkich ludzi dobrej woli” do obrony Rady Najwyższej i przeciwstawienia się demonstrantom.

Również we wtorek, o 4.35 rano, kolumna 108 pojazdów wojskowych przejechała przed gmachem parlamentu litewskiego w Wilnie i udała się do koszar, położonych na północ od stolicy Litwy.

Premier Litwy Kazimiera Prunskiene przyjechała we wtorek do Moskwy i spotkała się na Kremlu z prezydentem Michaiłem Gorbaczowem. Pani Prunskiene zamierzała poruszyć w czasie 30-minutowej rozmowy sprawę działalności wojsk radzieckich na Litwie, a przede

wszystkim zapowiedź skierowania do tej republiki oddziałów radzieckich spadochroniarzy, którzy — zgodnie z poniedziałkową decyzją ministra obrony — mają dopilnować prawidłowego przebiegu poboru do Armii Radzieckiej. Gorbaczow odesłał panią premier do Ministerstwa Obrony.

W czasie spotkania Gorbaczow trzykrotnie podkreślił, że na Litwie należy przeprowadzić referendum w sprawie niepodległości republiki.

Wielu przedstawicieli władz republik nadbałtyckich określiło poniedziałkową decyzję Ministerstwa Obrony ZSRR w sprawie poboru do wojska, mianem „prowokacji”, „demonstracji siły”, „eskalacji napięcia”. Celem tego posunięcia — twierdzili — jest dalsza destabilizacja sytuacji w republikach, co ma służyć jako pretekst do wprowadzenia stanu wyjątkowego.

Premier Litwy Kazimiera Prunskiene podała się we wtorek do dymisji. Do dymisji podał się również cały rząd litewski.

Pani Prunskiene oświadczyła, że nie zgadza się z decyzją parlamentu w sprawie odwołania zapowiedzianych przez rząd radykalnych podwyżek cen.

Rządowe ostatki

(Dokończenie ze str. 1)

zwanym gospodarstwie warzywnym, ani społecznym — w Zakroczymiu i Plocku.

Isabella Cywińska, minister kultury: Myślę, że będą robiła coś z korzyścią dla polskiej sztuki.

Jan Janowski, wicepremier i minister-kierownik Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń: Zostałem ponownie (po raz pierwszy — w r. 1987) wybrany rektorem krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej i „koncentruję się na tej funkcji, starając się ją godzić z piastowaniem mandatu poselskiego.

Bronisław Kamiński, minister ochrony środowiska: W mojej specjalności uprawianej ostatnio z wyjątkiem do rządowej jest tyle do zrobienia w Polsce, że nie obawiam się o bezrobocie...

Andrzej Kosiniak-Kamysz, minister zdrowia: Wracam do pracy jako ordynator szpitala im. Dietla w Krakowie.

Krzysztof Kozłowski, minister spraw wewnętrznych: Przez przeszło 30 lat byłem dziennikarzem. Wracam do zawodu, a obowiązki redakcyjne będę musiał łączyć z senatorskimi.

Waldemar Kuczyński, minister przekształceń własnościowych: Byłem i jestem bardzo mocno związany z Mazowieckim. Być może przydam się ruchowi, który obecnie tworzy byłym premierem.

Jacek Kuroń, minister spraw społecznych: Widzę swoje miejsce w konstruktywnej opozycji, ale nie mam zamiaru nigdzie, z Sejmem włącznie, brać udziału w grozącym nam koncercie ży-

czeń rewindykacyjnych. Będę nadal działał w funduszu SOS.

Aleksander Mackiewicz, minister rynku wewnętrznego: Jestem człowiekiem, który kończy to, co rozpocznie. Jak nie w rządzie, to w innej formie działania politycznego.

Jerzy Osiatyński, minister-kierownik CUP: Samym odrobieniem zaległości w pracy naukowej wypełnię najbliższe 2 lata, bo w czasie najbliższym pozostają przecież jeszcze prace poselskie.

Aleksander Paszyński, minister budownictwa: Generalnie wracam do Senatu i na... emeryturę, z której zostałem awansowany na ministra.

Jerzy Regulski, minister ds. samorządowych: Nie zmienia się specjalności po wielu latach zajmowania się dziedziną samorządów, które przecież u nas dopiero raczkują. Ponadto — jestem senatorem.

Henryk Samsonowicz, minister edukacji: Wracam do pracy naukowej.

Tadeusz Syryjski, minister przemysłu: Skupię się na pracy w Krakowskim Towarzystwie Przemysłowym.

Marcin Świąciecki, minister współpracy gospodarczej z zagranicą. Zajmę się posłowaniem. **Witold Trzeciakowski**, minister-członek Rady Ministrów. Zamierzam powrócić do Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN oraz zintensyfikować swą działalność w Senacie.

Jak widać, udało się nam uzbierać odpowiedzi od 19 spośród 24 członków byłego gabinetu T. Mazowieckiego. Aż 11 z nich łą-

czyło funkcje ministerialne z mandatami do parlamentu. Pięciu osób nie pytaliśmy co dalej, ponieważ znaleźli się one na liście rządu zapropionowanej przez premiera J. K. Bieleckiego. Przypomnijmy, że są to: wicepremier i minister finansów — J. Balcerowicz oraz ministrowie P. Kołodziejczyk (MON), K. Skubiszewski (MSZ), J. Śleszak (łączność) i E. Waligórski (transport).

Sprawdziliśmy przy okazji tych rządowych ostatków, ile osób z dawnego gabinetu, a ile z proponowanego jako nowy figurujący w trzech książkach rejestrujących — każda na swój sposób — popularność postaci publicznych. Braliśmy pod uwagę „Kto jest kim w Polsce” (Wyd. 1989) oraz „Abecadło Kisiela” i „Alfabet Urbana” (oba wyd. 1990). Wypadło nam następujące zestawienie:

Rząd T. Mazowieckiego — „Kto jest kim” 6 osób: I. Cywińska, J. Janowski, A. Paszyński, J. Regulski, H. Samsonowicz i K. Skubiszewski. „Abecadło” 4 osoby: K. Kozłowski, J. Kuroń, T. Mazowiecki i A. Paszyński. „Alfabet” 7 osób: J. Ambroziak, I. Cywińska, L. Balcerowicz, K. Kozłowski, J. Kuroń, T. Mazowiecki i H. Samsonowicz. Razem — 17 not biograficznych w 3 książkach.

Rząd proponowany przez J. K. Bieleckiego — „Kto jest kim” 1 osoba (K. Skubiszewski). „Abecadło” — 0. „Alfabet” 1 osoba (L. Balcerowicz). Razem 2 noty biograficzne w 3 książkach.

KRZYSZTOF STRZELECKI

BURZLIWY ROK 1991?

Na przełomie roku w prasie brytyjskiej ukazało się kilka ostrzeżeń przed możliwością ogarnięcia krajów Europy Środkowej i Wschodniej przez falę niezadowolonych ze skutków wdrażanych reform rynkowych. Ich ton odzwierciedla artykuł warszawskiego korespondenta THE TIMESA, Rogera Boyesa.

Trudny rok 1990 był rokiem, w którym z łask wypadł rozpierzchany dotychczas bohater komunistycznej propagandy — robotnik. Nadchodzący rok 1991 będzie rokiem, w którym odda on cios; dla ledwie uformowanych instytucji politycznych nowej Europy Wschodniej będzie to czas zagrożenia. Pierwszy raz od 45 lat robotnicy zagrożeni są bezrobociem. Będą bać się nie arbitralnych kaprysów komunistycznych menedżerów lecz szefa komórki związkowej, który przechadzając się po fabryce będzie wybierał ludzi do zwolnienia. Dławiąca za rządów komunistycznych inflacja (znajdowała ona wówczas wyraz w postaci chronicznych niedoborów i długich kolejek) wyszła na jaw, uderzając w oszczędności robotników i ich emerytowanych rodziców. Obcięcie państwowych dotacji przez monetarystycznych ministrów finansów w Polsce, na Węgrzech i w Czechosłowacji wymusiło podwyżkę cen i czynszów. Jak pod naciskiem nacierających sił — być może sił rynkowych — padły, zdawałoby się chronione świadczenia, takie jak opłaty za przedszkola, bilety autobusowe czy węgiel dla emerytów. Był to wielki szok, którego do czasu pierwszych wolnych wyborów parlamentarnych (w przypadku Polski — do wyborów prezydenckich) ani nie przetrawiono, ani

nie zrekomensowano. Wyłonionych w wyborach polityków zaczęto uważać za jeszcze chwiejniejszych niż ich komunistycznych poprzedników, nieufnie zaczęto też patrzeć na parlamenty, jako na kliki wielkomiśkowskich intelektualistów, usiłujących zawłaszczyć dla siebie demokratyczną rewolucję.

W rzeczywistości rewolucje jakiego dokonały się w roku 1989, w większości przypadków pominięto robotników, korzystając jedynie z ich biernego poparcia. Byliśmy w tym roku świadkami rewolty młodzieży, triumfu zachowanej przez dysydentów antytotalitarnej wizji powstania narodowego i nacjonalistycznego — tego wszystkiego i jeszcze czegoś więcej, gdzie jednak nie była to klasyczna rewolucja robotnicza. Robotnicy stali się pierwszymi ofiarami drugiego etapu rewolucji — rewolucji rynkowej. Obecnie, gdy recesja umacnia się, budzą się oni, próbując odnaleźć swój prawdziwy głos polityczny.

Pod koniec 1990 roku bezrobocie w Polsce osiągnęło poziom 1,2 mln, a do lata 1991 roku ma przekroczyć 2 mln. Czechosłowacja i Węgry podjęły próby zamortyzowania bezrobocia i udało się im ograniczyć je, w jednym i w drugim kraju, do ok. 100 tys. W miarę zwiększania w Pradze nacisku na prywatyzację dla planistów finansowych stało się jed-

nak jasne, że wiosną dojdzie do wielkiego skoku liczby bezrobotnych. Od pierwszego dnia nowego roku w Czechosłowacji ma wejść w życie powszechna podwyżka cen. Wszystkie te trzy kraje czeka szok, jakim będzie płacenie w dewizach za radziecką ropę naftową i gaz ziemny. Perspektywa wojny w Zatoce Perskiej przewróciła do góry nogami wszelkie, starannie udomowione plany, przedłożone Międzynarodowemu Funduszowi Walutowemu. Stworzony specjalnie z myślą o potrzebach ZSRR przemysł maszynowy nie będzie miał już nabywców w Moskwie, z uwagi na niską jakość wyrobów nie będzie w stanie znaleźć rynku na Zachodzie.

Rok 1990 był okresem spadku siły związków zawodowych — co dotknęło nawet legendarną „Solidarność”. Jako ogólnonarodowy ruch protestu miała ona w 1980 roku dziesięć milionów członków. W 1990 roku mogła rościć sobie prawa jedynie do dwóch milionów. Na Węgrzech i w Czechosłowacji, gdzie związki zawodowe nie oderwały się jeszcze całkiem od socjalistycznego myślenia, stanęły one przed drastycznym wyborem — bronić rewolucji rynkowej czy robotników. Coraz więcej robotników jest skłonnych do podejmowania dżikich strajków.

Społeczne karty w Polsce przetasowała nie tyle rewolucja demokratyczna, co hiperinflacja. Teraz ten sam efekt grozi Czechosłowacji i Węgrom. Państwa komunistyczne były państwami „robotników i chłopów”, hiperin-

facja zniweczyła jednak wartość efektywnej pracy, zmuszając wiele osób do ustąpienia się w kolejce po wizy emigracyjne. Jak borykać się z nowym, tanim importem, nie wiedzą też rolnicy, którzy pośrednio odrzucają reformy, domagając się kredytów i dotacji. Jedyną nadzieją jest szybkie powstanie odpowiedzialnej klasy średniej. Istnieją oznaki, że nowi prywatni przedsiębiorcy, którzy tak żywotnie objawili się w minionym roku i którzy są już posiadaczami, mogliby przejąć niektóre z funkcji organizacji dobroczynnych, podejmując się mecenatu wobec sztuki, nade wszystko zaś wspierając demokrację parlamentarną. Jednak na przełomie roku 1991 jest na to jeszcze zbyt wcześnie.

Niezadowolone robotników będzie się tłić. Któż teraz stanie się arbitrem sprawiedliwości społecznej? Któż weźmie w opiekę emerytów, nauczycieli, pracowników służby zdrowia i bezrobotnych? Centroprawicowe rządy w Polsce i na Węgrzech uczynią wszystko, co w ich mocy. W kierunku tym musi także pójść Czechosłowacja, gdzie opiera się prowadzona na smyczy Słowacja. Mimo to presja niepokojów społecznych, przede wszystkim ze strony robotników, oznacza, że czując nacisk racjonalnej, niemal z pewnością nie podąży za apeli o jedność narodową. Nastąpią kroki zmierzające do odbudowania partii lewicowych, odwołujących się bezpośrednio do potrzeb zwalniających z pracy robotników. Rok 1991 będzie burzliwy?

Afery z tzw. złotym FON-em i operacją „Zelazo”, które dowiodły, że eks-właściciele Polski Ludowej obrabiali szlachetnymi kruszcami, kamieniami nie bacząc na prawo i przyzwoitość, wywołały zrozumiałe zainteresowanie losami tzw. „złota gdańskiego”. W połowie listopada grupa posłów i publicystów zaczęła się zastanawiać, jakie właściwie były losy tego skarbu, którego ciężar ponoć szedł w tony, a wartość numizmatyczna w miliony. No i gdzie on właściwie jest oraz kto decydował o jego losie.

Kroila się kolejna afeta. Z przeróżnych niedomówień, domysłów wynikałoby bowiem, że złoto gdańskie to numizmaty, biżuteria — możliwe, że zabytkowa lub wielkiej wartości artystycznej — które eks-władza w celach sobie wiadomych przywłaszczyła lub przetraciła.

Było, nie ma

Ale afery nie ma. Żeby zrozumieć dlaczego, trzeba przede wszystkim poznać historię „gdańskiego złota”.

Międzywojenne Wolne Miasto Gdańsk nie było państwem w rozumieniu prawa międzynarodowego i pozostawało w zależności prawnej od Ligi Narodów oraz Polski. Miało jednak własną walutę — guldeny gdańskie — emitowaną przez Bank Gdański, który na pokrycie tej waluty i innych zobowiązań Wolnego Miasta Gdańska utrzymywał rezerwę złota. Według dokumentów z końca 1938 roku — rezerwa ta warty była 28 mln guldów, co równało się 4726 kg czystego złota. Natomiast w bilansie z 4 września 1939 r., a więc opublikowanym już po zajęciu Gdańska — rezerwy złota zmniejszyły się do 3858 kilogramów. Na podstawie rozporządzenia władz III Rzeszy Bank Gdański został zlikwidowany 5 września, a złoto — zagrabione przez III Rzeszę. Warto dodać, że na zgromadzenie tych rezerw w kryjce innych zobowiązań Bank Gdański zaciągnął zagranicę pożyczki i wyemitował obligacje, które wykupił obywatel m.in. Wielkiej Brytanii, USA, Holandii, Szwajcarii.

Wojna się skończyła i wśród wielu problemów, jakie musiał rozwiązać państwo zwycięskie znalazła się sprawa reparacji oraz zwrotu zagrabionego przez hitlerowców majątku. Podczas Konferencji Paryskiej (14 stycznia 1946 r.) postanowiono m.in., że całe złoto monetarne (czyli bankowe) znalezione w Niemczech albo wywiezione przez Niemcy do innych państw zostanie zebrane i podzielone między kraje ogarnięte z własnego złota przez hitlerowców.

Powołano w tym celu Trójsstronną Komisję dla Restytucji Złota Monetarnego, w skład której weszli przedstawiciele Francji, Wielkiej Brytanii i USA. Komisja miała zbierać zgłoszenia dotyczące utraty złota, ustalić, ile go odzyskano i stwierdziwszy, jakie są proporcje między złotem odzyskanym i wysokością strat — ustalić, kto i ile go otrzyma.

W puli złota odzyskanego znalazło się złoto Wolnego Miasta Gdańska.

To nieporozumienie — stwierdziła delegacja polska dowodząc, że nikt poza naszym krajem nie może mieć do gdańskiego kruszcu pretensji. Polscy bankowcy argumentowali, że czwarta część udziałów w Banku Gdańskim należała do Polski i że to Polska poniosła koszty odbudowy straszliwie zrujnowane-

go miasta. Nasi negocjatorzy domagali się zwrotu 4,8 tony kruszcu, argumentując, że część złota została z Banku ściągnięta już przed wojną — oczywiście, bezprawnie.

Negocjacje trwały od 1947 do 1958 roku, a ich uczestnik, niezły już wybitny bankowiec Stanisław Kosicki napisał w branzowym piśmie „Finanse”, że były „długotrwałe i zmudne”.

W końcu 9 czerwca 1958 roku Trójsstronna Komisja zdecydowała, że Niemcy hitlerowskie zrabowały z Gdańska 3,8 tony kruszcu, a decyzję co z nim począć — odroczyła do czasu uregulowania prawnego naszych granic traktatami pokojowymi. I postanowiła przekazać odpowiednią ilość kruszcu do depozytu rządowi Francji, Wielkiej Brytanii i USA. Polacy protestowali głośno i często — ale bezskutecznie.

Dopiero po 1970 r., kiedy podpisano układ z RFN a Edward

Gierek pojechał do USA — prezydent Gerald Ford zapowiedział poparcie dla zabiegów Polski o odzyskanie złota.

Nasi bankowcy musieli jednak rozwiązać problem pożyczek zaciągniętych przez Wolne Miasto Gdańsk. Posiadacze obligacji w USA, Szwajcarii, Holandii, Wielkiej Brytanii domagali się wykupu obligacji. W 1975 r. polscy bankowcy rozmawiali w tej sprawie z amerykańskimi i brytyjskimi radami ochrony posiadaczy obligacji.

„W toku rozmów podkreślaliśmy, że nie możemy zgodzić się na zapłatę pełnego nominalu, na jakie obligacje opiewały ani też nie może być mowy o zapłacie zaległych i bieżących odsetek” — pisał Stanisław Kosicki, wspominając, że m.in. przedstawiano rozmówcom koszty odbudowy miasta. Przedstawiciele właścicieli obligacji uznali polskie argumenty, a w 1976 r. obligacje wykupiono. Bardzo korzystnie. Jeżeli bowiem wartość gdańskiego złota sięgała wówczas 11 milionów dolarów — obligacje wykupywano za 35 proc. ich wartości — i zapłacono ostatecznie za wykup 1,1 miliona dolarów.

Taki finał trzydziestoletnich zabiegów o zwrot gdańskiego złota ówczesne władze uznały za sukces: nie tyle finansowy („wartość skarbu była niewspółmierna do kosztów likwidacji powojennych zniszczeń” — twierdził Stanisław Kosicki), co polityczny. Decyzja mocarstw o zwrocie kruszcu Polsce miała potwierdzić międzynarodowe uznanie praw Polski do Gdańska.

Ostatecznie do kraju powróciło w latach 1976–79 około 2,5 tony złota w sztabach i 112 tys. monet.

Decyzją ówczesnego premiera Jaroszewicza złoto przejął Skarb Państwa. Do 1978 r. sztaby i większość monet przetopiono, część sprzedano na międzynarodowych aukcjach.

Tak się postępuje na całym świecie, zwłaszcza że większość monet była w złym stanie, nie przedstawiała żadnej wartości muzealnej i numizmatycznej. Operację przeprowadzono zgodnie z przepisami i mamy dokumenty potwierdzające, że wszystko odbyło się w należytym porządku — stwierdził szef informacji Narodowego Banku Polskiego Ryszard Kowalski.

Zaś prezes PKO, Marian Krzak, ówczesny wiceminister finansów i jeden z negocjatorów, pytany przez wielu dziennikarzy o wyjaśnienia dotyczące losów gdańskiego złota, twierdzi, że nie podejmował decyzji o jego przetopieniu.

„Decyzje o tym, które złoto zostanie przetopione, wydała dykcja Narodowego Banku Polskiego. Mój udział w odzyskaniu kruszcu sprowadzał się do rozmów z posiadaczami obligacji Wolnego Miasta Gdańska w kilku krajach, żeby uzyskać jak najniższą cenę za te papiery, gdyż ich wykup był warunkiem zwrotu złota. Uczestniczyłem także w negocjacjach na temat szybkiego wydobywania złota z Federalnej Rezerwy w Nowym Jorku, gdyż mogli się pojawić nowi pretendenci do jego podziału (ostatnio np. Albania). Na mój wniosek ówczesny premier zgodził się na przekazanie ponad 3 kg złota na renowację zabytków Gdańska (chodziło, o ile pamiętam, o Kościół Mariacki) i trzech monet (kopii donatywu gdańskich) do Muzeum Gdańskiego na pamiątkę odzyskania skarbu. I to było jedyne moje działanie dotyczące przeznaczenia złota” — twierdzi prezes Krzak.

Nie ma więc sensu pytać: na co przeznaczono złoto gdańskie. Zawiera się ono w dociekaniach, na co przeznaczono czterdzieści miliardów cudzych dolarów, nad czym głowią się najczęstsze umysły. Bezskutecznie.

BARBARA ZMIJEWSKA

Pod uwagę brany jest również wariant katastroficzny. W takim przypadku oddziały policji i jednostki saperów otrzymają zadanie zamknięcia granicy państwowej — powiedział dziennikarzom Michaela Freiova, pełnomocnik rządu federalnego ds. uciekinierów. Przygotowania do podjęcia tak krainowych kroków nie są bezpodstawne. Większość napływających do Pragi dokumentów i ekspertyz sporządzonych przez austriackie organizacje humanitarne jest zgodna, że w przypadku otwarcia przez Związek Radziecki granic kraju Europy Środkowej zalać może fala o najmniej ośmiu milionów uciekinierów ze Wschodu. W piętnastomilionowej Czechosłowacji ewentualność taka wzbudza zrozumiałe przerażenie.

Wizję pojawienia się lawiny ze Wschodu władze potraktowały na tyle poważnie, że powołały specjalny sztab kryzysowy, mający

STRACH przed lawiną ze Wschodu

(Korespondencja z Pragi)

za zadanie rozwiązać w sposób kompleksowy wszystkie problemy towarzyszące ruchowi emigrantów. Czechosłowacja w tej dziedzinie nie posiada większych doświadczeń. Zwróciła się o pomoc finansowo-organizatorską do wyspecjalizowanych agend ONZ.

Istniejąca dotąd w tej sferze luka prawną wypełniono niezbędnymi działaniami legislacyjnymi. Od nowego roku wchodzi w życie ustawa przyjęta przez Zgromadzenie Federalne wprowadzająca do praktyki prawniczej pojęcie uciekiniera. Nowe regulacje dopuszczają możliwość udziela-

nia przybywcom zza granicy azylu politycznego. Osoby objęte takim statusem nabywają prawa do długoterminowego pobytu w Czechosłowacji i uzyskania pracy. Rząd wystąpił również do parlamentu z wnioskiem o przyznanie nadzwyczajnych środków niezbędnych na pokrycie kosztów pobytu imigrantów.

Obecnie w trzech obozach — wszystkie zlokalizowano na terenie Republiki Czeskiej — przebywa 1000 uciekinierów. Przeważają Rumuni, w dalszej kolejności są to obywatele Związku Radzieckiego, Albanii, Bułgarii, An-

goli i inni. Koszt dziennego pobytu: zakwaterowanie, wyżywienie, kieszonkowe itp. określono na 150 koron. Zdaniem władz Federacji jest w stanie przygotować w przyszłym roku około trzech tysięcy miejsc dla emigrantów. Uwzględniając, że większość z nich traktuje Czechosłowację jako kraj tranzytowy, przewiduje się, że w 1991 roku będzie można zapewnić wikt i opierunek dla około 12 tys. ludzi. Na więcej państwa nie stać.

Co uczynić, jeżeli wizja milionów ludzi wędrujących ze wschodu na zachód się sprawdzi? Na ten temat toczą się w Czechosłowacji ostre polemiki. Dominują dwa krańcowe stanowiska: albo przyjąć wszystkich kierując się racjami humanitarnymi, albo uwzględniając bariery gospodarcze zamknąć granice i nikogo niepuścić. MAREK RYCKOWSKI

W Berlinie wybuchła kolejna wielka afeta. Jej „bohaterem” jest ostatni minister obrony narodowej NRD, przewodniczący chrześcijańskiej partii „Demokratyczny Przełom” pastor Rainer Eppelmann.

Eppelmann, który obejmując przed kilkoma miesiącami ministerialną funkcję zapowiedział oficjalnie, że broń ze wschodnich Niemiec nigdy już nie będzie wysyłana tam, gdzie na świecie „płyną rzeki krwi”, okazał się — jak twierdzi berlińska prasa — powołując się na moskiewską „Prawdę” — zwolennikiem handlu śmiercionośnym towarem. Podobno podważał Eppelmann, tak jak za czasów Ericha Honeckera, kiedy to NRD należała do pię-

Pastor handlował bronią

(Korespondencja z Berlina)

nastki największych handlarzy bronią na świecie, sprzedawali a-municję, pistolety i inny sprzęt bez żadnych ograniczeń i każdemu kto chciał je zakupić. Dużym odbiorcą broni z magazynów narodowej armii NRD był między innymi Irak, a także Algieria, Jemen, Uganda, Zambia i Indie. Rzecz jasna tutejszą opinię szczególnie zbulwersowała informacja o transakcjach z Irakiem. Dziś bowiem broń ta może być przeciwieństwem przeciwko kontyngentowi Bundeswehry, który w najbliższych dniach powinien

znaleźć się na Bliskim Wschodzie.

Za rządów pastora Eppelmana w energetycznym ministerstwie obrony nie unikano też transakcji z bliżej nie znanymi, małymi handlarzami. Na przykład pewien przedsiębiorca bawarski z Regensburga zakupił za 70 tysięcy marek pistolety typu makarow.

Zgodnie z rozkazem 31-90 właściwie każdy kto miał pieniądze i własny transport mógł dokonywać zakupów w koszarach narodowej armii. Gdzie dziś ta broń

się podziewa — trudno jednoznacznie powiedzieć. Może również w Iraku, a może zasiliła arsenały międzynarodowych terrorystów?

Zapewne odpowiedź przyniesie dopiero śledztwo, które właśnie zarządził minister Obrony Narodowej Niemiec. Do tej pory jedno jest pewne — klientem pastora Eppelmana była Polska i Węgry. Oba te kraje posiadają jako wyposażenie swych armii broń produkcyjną lub konstrukcyjną radziecką, a u Eppelmana kosztowała ona tania. Polska — według „Berliner Zeitung” — zakupiła broń i sprzęt za 207 milionów marek, Węgry zaś za 119 milionów. Oczywiście, była to transakcja legalna i nie budząca tu większych zastrzeżeń.

MAREK REGEL

PLASTYKA

Dobry finał sezonu

kiej instytucji, czy też prywatnemu przedsiębiorstwu przynosiłoby dużo większy zysk właścicielowi posesji, niż może mu zapłacić artysta. Mniej nadzieje, że te bolesne sprawy rozwiąże czas.

W krótkiej informacji zamieszczonej na łamach „Dziennika” zapowiedziałem, że szerzej omówię wystawę malarstwa dwóch krakowskich profesorów Akademii Sztuk Pięknych — Zbigniewa Kowalewskiego i Stanisława Wiśniewskiego. Święteczny czas pokrzyżował recenzentkę planu, tak że zmuszony jestem pisać o ekspozycji, która przed trzema dniami przestała istnieć, ale przecież obrazy, które pokazano w krakowskim BWA są i istnieć będą, miejmy nadzieję, dość długo.

Prof. Zbigniew Kowalewski, to człowiek i artysta o wyjątkowym temperamencie. Stwierdzenie to dotyczy oczywiście przede wszystkim artystycznej działalności Zbigniewa Kowalewskiego, ale nie tylko. Rozmaitych pasji w życiu prof. Zbigniewa Kowalewskiego było wiele. Przede wszystkim jest to zapalony i wytrwały wędkarz. Ale wraz z żoną również znakomitą malarzką panią Miladą Kowalewską jest wyjątkowym miłośnikiem zwierząt i roślin. Oczywiście temperament profesora widoczny jest w jego malarstwie i twórczości, ale nie wszystkie z jego pasji mają swe odbicie w pracy twórczej. Twórczość profesora Kowalewskiego nieco sprawę upraszczając podzielić można na

dwa rodzaje malarstwa. Pejzaż przede wszystkim, krajo-braz południowej Polski dominuje w twórczości Zbigniewa Kowalewskiego. Jednakże pejzaż jako rodzaj wypowiedzi malarstwie, to rzecz bardzo trudna, bowiem obrobienie wielowiekowej tradycji i trzeba nie lada mistrza, który potrafiłby tę tradycję w indywidualny sposób poszerzyć. Zbigniewowi Kowalewskiemu udało się to znakomicie. Jego pejzaże są niezwykle syntetycznym obrazem krajobrazu południowej Polski.

Zbigniew Kowalewski to także ktoś w rodzaju malarstwie satyryka znakomicie potrafiącego uchwycić to co w nas śmieszne, a nawet ułomne. Te właśnie dwa rodzaje malarstwie wypowiedzi dominują

wały na wystawie w Biurze Wystaw Artystycznych.

Stanisław Wiśniewski również zaprezentował się tym razem jako pejzażysta mimo, że w ciemnej i trochę ponurej postaci. Wiśniewski maluje właściwie cyklami. Pamiętam jego „Krakowski Manhattan” czy też cykl obrazów poświęconych tradycji polskiej kawalerii. Pejzaże wystawione przez Stanisława Wiśniewskiego mimo, jak już wspominałem, ciemnego i smutnego nastroju w swej formie są jednak czymś co do malarstwa pejzażowego wnosi indywidualny wkład. Myślę, że nie było przypadkiem, iż właśnie obaj ci artyści zdecydowali się na wspólną ekspozycję prac. Bowiem Stanisław Wiśniewski oraz artystyczne malowanie — państwa Kowalewskich od wielu lat pozostają w prawdziwej przyjaźni. Zresztą pasje Wiśniewskiego i Kowalewskiego, to pozarty-styczne są również podobne.

ANDRZEJ WARZECHA

BIZNES



W DZIENNIKU

Nr 12

9 I 1991

Zaksięgować dobrobyt

Jeśli przez słowo „stolica” rozumieć ośrodek władzy i centrum dyspozycji, a w drugiej dopiero kolejności określone miejsce na mapie kraju, to stwierdzić należy, że oto stolica oddaliła się od Krakowa.

Prezydent, z formalnym nakazem zakwaterowania w Belwedrze, najważniejsze rozmowy przeprowadził do tej pory w Sopocie. Nowy premier, formując własną drużynę sięgnął po asy z Gdańska. Ekipa Jana Krzysztofa Bieleckiego jest znacznie mniej warszawska niż gabinet Tadeusza Mazowieckiego, a przy okazji jest i pozbawiona wyraźnych akcentów rodem z Małopolski, czego nie łagodzi otrzymana przez Marka Rostworowskiego teka ministra kultury. Jako region i miasto straciłyśmy kilka resortów. Dzieło Wazów, którzy przed wiekami rozpoczęli przenoszenie politycznego punktu ciężkości Polski na północ, jest kontynuowane.

Oczywiście nie należy w tym dopatrywać się autentycznych zagrożeń dla lokalnych interesów Krakowa, wręcz przeciwnie — dostrzegam w owym częściowym

— i zapewne krótkotrwałym — odsunięciu warszawskiego salonu politycznego od kluczowych stanowisk rządowych, pewne szanse dla silnych ośrodków regionalnych. Prawdziwym polem walki i konfliktów będzie zapewne starcie się monetarizmu wicepremiera Leszka Balcerowicza z liberalnymi koncepcjami gospodarczymi kluczowych ministrów powołanych przez Jana Krzysztofa Bieleckiego. Dziś jeszcze nie wiadomo kto kogo ma piniować. Czy Leszek Balcerowicz będzie nadal nadzorczą strażą, czy gospodarka nie popadnie w wolnorynkowy galop, a później inflacyjny cwał, czy też odwrotnie, to właśnie wicepremier zostanie ponaglony, by popuścił cugli. Rzecz dla postronnego obserwatora wyda się zapewne wielce interesująca. Zimne obiektywne analizy ekonomiczne nie obchodzą jednak ludzi, będących przedmio-

tem eksperymentu. Z dużą dozą nadziei, ale i z niepokojem oczekujemy na rezultaty pracy rządu, w którym wstrząsliwość i żelazna dyscyplina finansowa Leszka Balcerowicza musi znaleźć wspólny język z rynkowym liberalizmem obiecywanym przez Jana Krzysztofa Bieleckiego. Osobście jestem dobrej myśli. Uważam — bez niczyjej obrazy — że w poprzednim gabinecie wicepremiera, zwany też głównym księgowym Rzeczypospolitej, nie miał odpowiednio silnych partnerów, wyrazistych kontrosobistości, zdolnych do podjęcia kompetentnej dyskusji. Ten stan ulegnie zmianie, także ze względów politycznych, ku — mam nadzieję — ogólnemu pożytkowi. Sądzę bowiem, że nie ma dla Polski lepszej drogi niż kontynuacja planu Balcerowicza poparta silniejszą i efektywniejszą wolą wprowadzenia do kraju prawdziwego kapitalizmu — z jak najmniejszą ilością barier i ograniczeń, z wolnością przepływu pieniędzy w każdym kierunku i w każdej ilości. Ale podatki trzeba płacić.

ZBIGNIEW PEŁKA

Akcje „Krakbudu”

Prywatyzacja i ryzyko...

Do prywatyzacji przez publiczną sprzedaż akcji, której można spodziewać się już wiosną br., przygotowuje się Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Krakbud”. Po opracowaniu wstępnej oceny ekonomiczno-finansowej i projektu statutu spółki, dyrekcja przy poparciu rady pracowniczej zwróciła się do Ministerstwa Przekształceń Własnościowych o przekształcenie przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Poparcia działaniom dyrekcji udzieliła również załoga, widząc w tym możliwości rozwoju

ju firmy (uniknięcia grupowych zwolnień) i wyższych zarobków. Dyrektor ds. ekonomicznych Edward Komenda mówi, iż zdecydowano się na tę formę prywatyzacji, ponieważ dotychczasowe dobre wyniki ekonomiczne przedsiębiorstwa, jego pozycja na rynku, w tym również niematerialne, są czynnikami budzącymi zaufanie wśród potencjalnych akcjonariuszy i pozwalają mieć nadzieję na szybkie rozprowadzenie akcji. Od tego czy uda się sprzedać ich ponad 50 proc. zależy ograniczenie podatku od ponadnormalnych wydatków wynagrod-

zeń tzw. „popiwku” i możliwości uzyskania przez pracowników wyższych zarobków.

31 października 1990 r. podpisany został akt notarialny o przekształceniu „Krakbudu” w jednoosobową spółkę akcyjną skarbu państwa, a 30 listopada w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Śródmieście wpisano tę spółkę do rejestru. Tym samym zakończony został pierwszy etap procesu prywatyzacji przedsiębiorstwa. Obecnie „Polinwest” — wytypowana przez ministerstwo firma konsultingowa — przeprowadza w „Krakbudzie” analizę ekonomiczno-finansową przedsiębiorstwa i na jej podstawie opracuje projekt emisyjny — ofertę sprzedaży spółki akcyjnej „Krakbud” oraz ustalona zostanie cena sprzedaży akcji.

Statut określa, iż kapitał akcyjny spółki wynosi 19 mld zł i podzielony jest na 950 tys. akcji o wartości 20 tys. zł za akcję. Zgodnie z ustawą o prywatyzacji 20 proc. udostępnionych zostanie pracownikom na zasadach preferencyjnych, tzn. w cenie o 50 proc. niższej od tej oferowanej w pierwszym dniu sprzedaży pozostałym osobom. Przyjęto również, iż pracownicy zobowiązani są do wpłacenia przynajmniej 20 proc. ceny zakupionych akcji, a pozostała część może być rozłożona na maksymalnie 12 rat o procentowych zgodnie z wysokością kredytu refinansowanego przez NBP. Mimo iż nie prowadzono jeszcze konkretnych rozmów z firmami zachodnimi, zarząd otrzymał z Agencji do Spraw Inwestycji Zagranicznych zezwolenie na sprzedaż 30 proc. akcji inwestorom zagranicznym.

Zaoferowanie akcji inwestorom zagranicznym oraz rozważana ostatnio przez zarząd możliwość utworzenia z zysku przedsiębiorstwa funduszu na dofinansowanie akcji zakupionych przez pracowników, stwarza szansę na sprzedaż ponad 50 proc. akcji. Również fakt, iż „Krakbud” jest pierwszym w Krakowie prywatyzowanym przedsiębiorstwem, pozwala sądzić, iż znajdują się tutaj prywatni inwestorzy, gotowi zakupić akcje tej firmy. Innym już problemem jest jednak, czy drobni akcjonariusze poczują się związani z przedsiębiorstwem, którego akcje posiadają i nie zechcą się ich szybko pozbyć, gdy okaże się, że wysokość dywidendy w pierwszym okresie będzie niższa, niż procent od zdeponowanych w banku oszczędności.

A.W.

Korespondencja własna z Ameryki Północnej

Meksykańskie reformy gospodarcze

Gospodarka Meksyku i perspektywy wzajemnej współpracy są ostatnio żywo dyskutowane w USA. Meksyk osiągnął na niwie gospodarczej liczące sukcesy. Roczna inflacja została zredukowana z poziomu 160 proc. w 1987 do 17 proc. obecnie. Wzrost dochodu narodowego w roku 1990 szacuje się na 3 proc. co w zestawieniu ze spadkiem rządu 4 proc. jeszcze w roku 1986 staje się znaczącym osiągnięciem. Kraj ten zdołał zredukować swój deficyt budżetowy z 16 proc. GDP (Gross Domestic Product) w 1986, doprowadzając go w 1989 do stanu niemal równowagi. Dzięki planowi redukcji zadłużenia, którego autorem jest sekretarz skarbu USA N. Brady, Meksyk — jeden z czołowych dłużników świata — zaoszczędził co roku ok. 4 mld USD, a stopa procentowa od długów nie będzie wzrastać przez 30 lat. Gdzie tkwią źródła tych sukcesów?

Można ich poszukiwać m. in. w poparciu udzielonemu rządowi prezydenta Carlosa Salinas zarówno przez koła biznesu, sektor rolniczy jak i związki zawodowe. Wspólnie opracowano śmiały plan rozwoju gospodarczego Meksyku.

Generalnie dąży on do ograniczenia wpływu państwa na gospodarkę. Reformy fiskalne i finansowe pozwoliły nie tylko wyeliminować większość rządowych subsydiów, które obciążały budżet, ale i rozszerzyć bazę podatkową. Zracjonalizowano zasady wymiany międzynarodowej, zredukowano taryfy importowe, stworzono bardziej dogodny warunki dla ekspansji obcego kapitału na rynek meksykański. Państwo nie limituje już rozmiaru inwestycji zagranicznych oraz zysków zagranicznych inwestorów.

Meksyk podjął także akcję prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, bądź kontrolowanych przez państwo. Prywatyzowano przede wszystkim sieć bankową i usługi (na przykład w 1988 wystawiona została na sprzedaż meksykańska linia lotnicza Mexicana Airlines). Prywatyzacja zmniejszyła liczbę przedsiębiorstw państwowych z ponad 1150 (1982 r.) do mniej niż 340 obecnie. W tym roku jeszcze planuje się prywatyzację Telefonos de Mexico, dwóch największych hut „Sicarsa” i „Ahmsa” oraz „Asemexu” — największego latynoamerykańskiego przedsiębiorstwa ubezpieczeniowego. Prywatyzacja systemu bankowego Meksyku o-

trzymuje finansowe wsparcie z centrów bankowych całego świata. Sprzedaż banków ma przynieść budżetowi meksykańskiemu dochód około 8 mld USD.

Stwarzane są preferencje dla kapitału zagranicznego lokowanego w branży turystycznej. Jest to ważna dziedzina meksykańskiej gospodarki, przynosząca zyski rządu 3 mld USD (szacunek na 1990 r.). Plan zakłada zyski w tej gałęzi na poziomie 5 mld dolarów rocznie do 1994 r. W ramach planów rozwoju turystyki (megaprojektów) uwzględnia się budowę i rozbudowę już istniejących hoteli, kurortów, ośrodków sportów wodnych i terenów do gry w golfa. M. in. w Acapulco, Bahía de Banderas, Ixtapa, Mazatlán, Cancun, Cozumel i in. Zakłada się, że do końca bieżącej dekady w branży turystycznej zainwestowanych zostanie 10 mld dolarów. Plan ten wydaje się być realnym zważywszy na żywe zainteresowanie zagranicznych inwestorów (japoński Industrial Bank of

ku lat, wydają się być żywo zainteresowane tym projektem. Gdyby takie porozumienie zostało zawarte, to biorąc pod uwagę niedawne amerykańsko-kanadyjskie porozumienie w sprawie wolnego handlu, powstałyby potężny, amerykańsko-kanadyjsko-meksykański rynek z ponad 360 mln ludności, czyli potencjalnych konsumentów. Nie wszyscy jednak w USA dostrzegają korzyści z takiego układu. Związkowcy z AFL-CIO i farmerzy, w konkurencji z Meksykiem dopatrują się źródła destabilizacji rynku pracy w USA i obniżenia płac (wynik konkurencji z meksykańską taną siłą roboczą).

W oparciu o relatywnie taną siłę roboczą w Meksyku rozwijane są programy maquiladora. Z części i półproduktów importowanych (zwolnionych od cel) wytwarza się w tym kraju produkty finalnie eksportowane następnie do różnych krajów świata. Programy te dynamicznie się rozwijają: w 1970 r. ilość zatrud-



Japan już draży ten rynek) i bardzo pozytywną opinię, jaką reformy meksykańskie cieszą się w opiniodawczych organizacjach finansowych. Barber Conable, prezydent Banku Światowego, określił plan gospodarczy Meksyku, jako jeden z najbardziej ambitnych, śmiałych i zdecydowanych, podjętych w krajach rozwijających się.

Uwzględniając powyższe fakty, w nowym świetle jawi się zaczyna meksykańska inicjatywa podpisania umowy o wolnym handlu z USA. Odbyte przed paroma tygodniami spotkanie prezydentów: Salinas i Busha w Monterrey wykazało, iż Stany Zjednoczone, doceniając osiągnięcia ekonomiczne Meksyku w ciągu ostatnich kil-

nionych przy ich realizacji robotników wynosiła 20 tys., a w 1990 r. osiągnęła poziom 400 tys. pracujących w 1200 przedsiębiorstwach.

Zwolnienie układu z Meksykiem wskazują, że mogłyby on przynieść korzyści obu stronom, a obroty wzajemne mogłyby wzrosnąć 10-krotnie (stanowisko Amerykańskiej Izby Handlowej). Czy dojdzie do wypracowania i podpisania umowy trudne na razie przewidzieć. Największą przeszkodą stanowi problem ropy naftowej, którą rząd meksykański traktuje jako bogactwo narodowe i chce w przyszłości utrzymać limit jej wydobycia dla amerykańskich przedsiębiorstw.

JACEK KLICH

„Prosper-Bank” wyjaśnia

W związku z publikacją „Prosperity bez „PROSPER-Banku” zamieszczoną w rubryce „BIZNES” z 2.01.1991 r. insynuującą „brak perspektyw rozwojowych”, ewentualną niewypłacalność banku zmuszeni jesteśmy wyjaśnić co następuje:

„Prosper-Bank” S.A. działa na podstawie decyzji Prezesa NBP i jako bank koncesjonowany podlega obowiązkowemu nadzorowi banku centralnego, który na mocy Prawa Bankowego czuwa nad odpowiednim poziomem rezerw oraz gospodarką kapitałową.

„Prosper-Bank” S.A. jest w 85 proc. bankiem prywatnym co oznacza, iż kapitał założycielski jest w przeważającej większości osobistą własnością jego akcjonariuszy. To zdecydowanie różni nasz bank od komercyjnych banków państwowych, które li tylko administrują pieniędzmi powierzonymi przez Skarb Państwa. Trudno więc nawet przypuszczać aby główni akcjonariusze „PROSPER-BANKU” zasiadający w jego Radzie dopuścili do lekkomyślnego i niezasadzonego ekonomicznie inwestowania swoich pieniędzy.

Analiza bilansu zamieszczona w „Dzienniku Polskim” jest powierzchowna, oparta o najwyklesze działania rachunkowe, pokazuje ona tylko proste proporcje i wielkości nie ujawniając związków przyczynowo-skutkowych.

Pięć punktów zamieszczonej „analizy” wymaga omówienia.

a) „Niska rentowność”. Oznacza to, że bank nie nastawiał się na bardzo wysokie zyski, a na umiarkowaną dochodowość pozwalającą na dodatnie saldo na koniec roku przy poniesionych wysokich w począ-

tkowym okresie kosztach. Z bilansu łatwo wyczytać, że interesują nas przede wszystkim wysokie obroty przy niższej stopie zysku a nie odwrotnie.

b) „Niepokojąco mały udział kapitału banku w sumie bilansowej”.

Nie w sumie bilansowej a w aktywach. Chcemy osiągnąć wskaźnik 8.0 proc., gdyż taki przyjmuje się w światowej praktyce bankowej. Czy zatem wskaźnik 6.2 proc. jest aż tak niepokojąco niski? Warto go porównać z innymi bankami prywatnymi.

c) „Aż 19,5 proc. środków na rachunkach bieżących w NBP”. Ten „druzgocący” zarzut ma inną nieco wymowę. Po pierwsze jest to stan konta w konkretnym dniu tzn. 30 września 1990 r., a więc w ostatnim dniu miesiąca i kwartału. Na tak dzień przypadają spłaty rat kredytowych i odsetek, zatem stan konta musi być wysoki. Nie znaczy to, że utrzymuje się on nieustannie. Po drugie: stan środków na tym rachunku analizowany jest codziennie. Potrzebne to jest dla zapewnienia bieżących płatności banku i wykonywania zleceń płatniczych klientów oraz wypłat z rachunków a vista. Gdyby saldo tego rachunku było zbyt niskie, to bank mógłby spotkać się z zarzutem, że nie gwarantuje realizacji bieżących dyspozycji klientów.

d) „Opórnienie depozytów jest znacznie niższe niż oprocentowanie kredytów”. To przecież normalne, bank żyje z tej różnicy. Być może kredyt jest u nas droższy niż gdzie indziej, ale za to klienci obsługiwani są u nas szybciej niż w innych bankach bez uciążliwej procedury. Kredytujemy także

przedsięwzięcia o znacznym stopniu ryzyka stosując niekonwencjonalne formy zabezpieczenia.

Nie przerwaliśmy także działalności kredytowej pod koniec ubiegłego roku jak uczyniły to inne banki. Wysokość oprocentowania zależy przede wszystkim od wielkości środków własnych w obrocie. Mamy ich jeszcze za mało i to także wpłynęło na decyzję o drugiej emisji akcji.

e) „Wysokie koszty własne”.

Zważywszy tylko dwa fakty. Pierwszy: zaczęliśmy od zera. Trzeba było wynająć lokale i przystosować je do wymogów banku, wyposażyć stanowiska pracy, kupić środki łączności, kasy pancerne, zainstalować systemy zabezpieczające, zbudować skarbcę. Fakt drugi: nie poprzestaliśmy na organizacji banku tylko w Krakowie. Uznaliśmy, że należy budować sieć oddziałów w różnych miastach kraju bo taki jest główny sens reformy bankowości. Mamy już cztery oddziały w Krakowie, w Warszawie, w Gdańsku i w Bielsku-Białej, a w przyszłości powstaną nowe. Budowa takiej struktury wymaga dużych nakładów, które procentują dopiero z pewnym opóźnieniem.

Kodeks Handlowy wymaga, aby spółka akcyjna, która rozszerza swój kapitał akcyjny, poddała swój bilans weryfikacji przez niezależnych biegłych sądowych. Załączona w prospekcie emisyjnym opinia biegłych księgowych potwierdza dużą dynamikę w rozwoju banku.

Zarząd „Prosper-Banku” S.A.

Redakcja:

ZBIGNIEW PEŁKA

Penetrator — Wiadomości Gospodarcze

Publiczna subskrypcja sprzedaży akcji pozostałych czterech prywatyzowanych spółek: Tonsil, Próchnik, Krosno, Śląska Fabryka Kabli została przedłużona do 11 stycznia 1991 r. W Krakowie, oprócz Banku PKO S.A. przy ul. Brackiej 8 zamówienia przyjmują nasze Biuro Maklerskie na KGTP, ul. św. Tomasza 43. Opierając się na wynikach ankiety przeprowadzonej przez nas od początku sprzedaży prywatyzowanych spółek:

— największym powodzeniem cieszyły się akcje Exbud S.A. (24,7 proc. całości wartości zakupów), dalej Krosno (21,0 proc.), Próchnik (19,8 proc.), Kable (18,1 proc.) oraz Tonsil 15,4 proc.).

— przeciętny kupujący zamawiał akcje 1,95 spółek.

Na rynku obligacji państwowych II emisji po przedświadczonej hossie nastąpił spadek zainteresowania kupujących. Tymczasem wiele zakładów pracy decyduje się na wypłaty nagród z zysku obligacjami. Natomiast niewiele (dotychczas ok. 5) zakładów pracy zakupiło obligacje dla pracowników poprzez Giełdę, pomimo ewidentnej atrakcyjności w stosunku do zakupu w banku.

Transakcje na obligacje z listopada i grudnia 1990 r. zawarte na KGTP:

Data sesji	średnia dzienna 17-21.12	28.12	03.01	04.01
Wartość transakcji	118	50	53	10
Średni kurs w procencie				
oeny nominalnej	91,7%	85,0%	81,7%	70,0%

Pierwszy prywatny bank w Polsce: Bank Inicjatyw Gospodarczych (BIG S.A.), prowadzi wtórny rynek swych akcji od 29.06.90 r. W dniu 07.12. zanotowano najwyższy kurs tych akcji (cena emisyjna 100 tys. zł): 253 tys. zł. Od tego dnia następuje spadek ich notowań: 14.12. 233 tys. zł, 28.12. 223 tys. zł za akcję, czyli ok. 8 proc. w ciągu 3 tygodni.

MIROSLAW GRUCA — MAKLER GIEŁDOWY

SPRZEDAM — Żuka 2-łecznego. Tel. 66-98-23. g-894

ZATRUDNIĘ kaletników z doświadczeniem. Tel. 33-94-70, 7-16. g-1041

POSIADAM lokal 40 m², nadający się na sklep, produkcję oraz samochód osobowy, ciężarowy, gotówkę — czekuję propozycji. Oferty 1040 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WANNE — 140, nowa, metalowa — sprzedam. 44-01-21. g-1033

TARTAK poleca swoje usługi. Raci-borowice 76. g-1012

FIRMA „STAND” — poszukuje pomieszczenia na magazyn — hurtownię oraz lokalu sklepowego. — Tel. 66-18-07. g-935

SPRZEDAM Toyotę Celica, rok 1971. Tel. 66-38-03. g-1042

ŁAWĘ narożną — sprzedam. — Tel. 55-01-26. g-1043

FIATA 126 p Bis, 1989 — sprzedam. Tel. 44-33-71. g-1047

MERCEDESA 207, diesla, 1981, 130.000 km, VW Transporter, diesla, 1983 — 80.000 km — sprzedam. Tel. 66-72-43. g-1056

OPATKOWICE — działki, sprzedam. Tel. 59-17-91. g-1156

SPRZEDAM tania duża działka pod działalność gospodarczą, Nowa Huta, s. Wyciąże, ul. Wyciąska 64. g-127

WYPOŻYCZALNIA elektronarzędzi — Kurdwanów, ul. Myślenicka 38, godz. 16-19, sobota 9-12 — zamówienia — tel. 66-11-84, godz. 16-19. g-1480

MAŁEGO mieszkania z telefonem — poszukuję. Tel. 37-99-15. g-1184

LOKALU na sklep do 100 m² — poszukuję. Oferty 1200 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM silnik S. W. 680, kabina — Jelecz, most Raba. 78-10-94. g-567

SPRZEDAM — Stara 23, skrzyniowe-go. — Tel. 66-67-49. g-1457

PRZYJMĘ proste życie. Tel. 55-64-70. g-1473

FIATA 126 p, 1987 — sprzedam. Tel. 78-32-94. g-1314

KOMINKI, roboty kamieniarskie — krótkie terminy. Tel. 12-00-22 — wieczorem. g-1192

WYKONUJE posadzki marmurowe, lastrikowe, terakotowe, z materiałów własnych i powierzonych. Tel. 43-61-83, godz. 8-16. g-1194

MAŁZENSTWO poszukuje małego mieszkania. — Oferty 1302 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub tel. 21-70-63, godz. 10-19. g-1302

SPRZEDAM wypoczynek, segment, krzesła, stół. Tel. 22-56-64. g-1364

SPRZEDAM — Flata UNO, 1989. Tel. 66-91-24. g-1365

FIATA 126 p, FL — sprzedam. Tel. 66-91-94. g-1368

FIATA 126p FL 1989 — sprzedam. Tel. 47-20-10, po 19. g-1369

KOCIOŁ gazowy 1,5 m², automatyka — sprzedam. Tel. 48-00-30. g-1371

SPOŁKA wynajmie magazyn o pow. 200-300 m². 11-45-11, wewn. 269. g-1376

SPRZEDAM Poloneza, 1987. — Tel. 55-56-41, po 15. g-1481

CYKLINOWANIE — Wróblewski. — Tel. 12-68-49. g-1169

INSTALACJE elektryczne. — Najtańszej! 47-53-28. g-787

POSZUKUJEMY lokal do urzędzenia restauracji chińskiej w centrum Krakowa. Tel. 11-83-16. g-621

WARTBURGA 1983, 1989 — kupię. — Tel. 66-41-36. (7-9); (18-30-21). g-904

126 P — nowy — sprzedam. — Tel. 12-29-23. g-907

FIRMA zagraniczna — zatrudni mechanika maszyn dziewiarskich — sztycharki cylindryczne. — Tel. 11-39-12. g-909

M-2 lub **M-1** — poszukuję do wynajęcia. 44-47-27. g-912

SPRZEDAM — 126 p, trzyletni. Pod-łęża, tel. centr. 350. g-914

ZATRUDNIĘ kamieniarzy, układa-czy, prace w terenie i za granicą. Tel. 48-03-73, (8-10). g-916

ELEKTRO C — 380 D — sprzedam. Tel. 55-50-62. g-918

KUPIĘ nowy automat do lodów. — 47-27-39, wieczorem. g-920

125 p + nową gwarancyjną karose-rię — sprzedam. Tel. 55-80-22. g-1013

FLIZOWANIE. — 37-16-84. g-922

POSZUKUJEMY wkładu gotówkowego do szybkiej transakcji. — Tel. 22-35-61 — wieczorem. g-1014

SPRZEDAM — silnik Skody 105 s — sprawny, 80.000 km. Kraków, Hele-ny 4/8, po 17. g-1017

SPRZEDAM Flata 126 p, rok 1979. — Tel. 12-00-70. g-1017

POSZUKUJĘ — magazynu, — po-wierzchnia min. 300 m² w Krako-wie, z telefonem, dobry dojazd. Tel. 66-46-90. g-1022

LOKALU na pralnie i farbiarnię — poszukuję. Tel. 33-29-21, Kraków. g-923

SPRZEDAM — Poloneza, 1983. Tel. 12-74-77. g-931

KUPIĘ: VW transporter lub Mer-ce-deza 207, (8-10-letniego). Tel. 22-33-96, wieczorem, 11-09-14, rano. g-1026

POSZUKUJĘ odbiorców półtusz-wieprzowych. 43-04-72. g-1030

MALOWANIE — tapetowanie. — Tel. 47-40-85. g-960

Ogłoszenia Ekspresowe

AKWIZYTORZY! Oferta pracy w fir-mie „Robie’s” — atrakcyjne towary, wysoka prowizja, wymagany samo-chód. Zgłoszenia osobiste — Kra-ków, Mazowiecka 117, III klatka, Tel. 22-32-63 — wieczorem. g-835

126 P, 1983, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 21-82-37. g-815

LOKALU sklepowego w ruchliwym punkcie, pilnie poszukuję. — Tel. 33-99-26. g-978

SPRZEDAM dwie ciężarówki Volvo. Krowoderskich Zuchów 25/100. g-980

VW — LT — 28 Transporter — sprze-dam. Tel. 48-31-37, (18-22). g-982

SPRZEDAM — Ładę 2107, 1989. Tel. 76-22-22, wewn. 156. g-1209

MALOWANIE — tapetowanie. — Tel. 55-98-85. g-1210

UKŁADANIE parkietów, mozaiki, filiz, cyklinowanie. 48-00-85. g-935

ZAKŁAD wykona roboty remonto-wo — budowlane, szklarskie, ślusar-sko — spawalnicze. — Tel. 43-29-83, w godz. 13-17. g-1221

POSZUKUJEMY lokal do produkcyj-nego w Krakowie, o pow. ok. 100 m². Tel. 21-54-71. g-993

ODNAWIANIE mebli antycznych. — Tel. 55-46-00, wewn. 391. g-1301

POSZUKUJĘ lokal na warsztat rze-mieślniczy. Tel. 21-83-76. g-1304

SPRZEDAM okazjnie tanio nowego Poloneza, wyposażenie dodatkowe — CB — radio, autoalarm, ANT Kadar. Kraków, ul. Małborska 116. g-1277

KUPIĘ od zaraz działkę pod zabu-dowę usługową, od 10 do 20 arów. Najchętniej w dzielnicy Nowa Huta. Tel. 47-97-22, (17-20). g-1208

PILNIE wynajmę halę z małą suw-nicą lub dematem o metrażu szcze-10-20 metrów, na bardzo korzyst-nych warunkach, najchętniej w dzielnicy Nowa Huta. Tel. 47-97-22, (17-20). g-1207

PIEKARNIA francuska — Meiselsa 6 zatrudni piekarzy. D-091

POSIADAM wtryskarki — wejdę w ko-operację lub inne propozycje. — Tel. 56-13-42. D-097

SPRZEDAM Ładę 2105, 1982 r. — Kupię kabine zuka. — Tel. 55-20-32. D-088

EMERYTA (1/2 etatu) przyjmę. — Tel. 22-87-03. D-086

FIRMA zagraniczna poszukuje lek-tora języka francuskiego. — Tel. 22-21-95. D-94

OKAZJA! Videokamera „Panasonic” M-10, stereo, HiFi, VHS z wyposaże-niem dodatkowym, poniżej ceny za-kupu — sprzedam. — Tel. 55-47-33, (17-22). D-083

ZAMIENIĘ garsonierę z telefonem, na parterze, na większe. Tel. 11-44-14, 12-64-86. g-566

PRZEJMĘ na określonych warun-kach zakład rzemieślniczy, od od-chodzącego na emeryturę. Oferty 962 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ pomoc domową. — Oferty 1492 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ELEKTROMECHANIKA samochod-o-wego — zatrudnię. Azory, Maikow-skiego 23, godz. 6-16. g-933

126 P, po remoncie — sprzedam. — 11-14-09. g-966

ZLECE wykonanie stropu podwiesz-a-nego, lekkiego. Tel. 44-16-13, po 16. g-1033

Z POWODU wyjazdu sprzedam Flata Regata d. s. rok 1986. — Tarnów, tel. 21-58-75. ta-46607

SPRZEDAM Mercedesa 240 D, stan idealny. Zabno, tel. 68-91. — Rok prod. 1982. ta-46609

PAWILON prefabrykowany, projekt powtarzalny 50 m², bez lokalizacji — okazjnie sprzedam. Tel. 11-23-06. g-656

SLANG — kursy angielskiego. Kra-ków: 22-31-32 (9-17), Nowy Sącz: 238-10 (11-19), Tarnów: 21-71-15 (16-19). g-114

UDZIELANIE pożyczek, ul. Kościu-szki 17. Tel. 21-80-59. g-236

POSIADAM lokal — warsztat 100 m², wolnostojący, woda, śl. a. o. o., sa-mochód osobowy — czekuję propo-zycji. Tel. 44-84-77. g-831

PRZEPROWADZKI — fachowo. — Warczyński — 31-44-03. g-513

PRZYJMIEMY specjalistów do mon-tażu CB. „SET” Lubicz 25A. g-613

WOKI foliowe. Wszelkie rozmiary. Ceny konkurencyjne. Obniżyć dla stałych odbiorców. Tel. 21-59-74. g-48706

VIDEOFILMOWANIE. Tel. 33-29-92. g-49194

ZA dopłatą zamienię pokój z kucha-nią w srodmieściu, na dwa pokoje z kuchnią. Władomość: Kraków, ul. Jarcmy 14/70. g-49272

TELEFONY sekretarsko — dyrektor-skie TELZES, ZAS, ADYS, instalacje, naprawy, gwarancje, rachunki. Tel. 12-09-84. g-48277

ZATRUDNIĘ masarza. Tel. 55-92-30. sg-48283

SPOŁKA poszukuje lokal handlo-wych, pow. 100 m². — Tel. 34-14-51, od 8 do 16. sg-48279

NOWOŚCI! Sprawdzona! Rewelacyj-ny balsam na zanikanie blizn po oparzeniu, dzięki mięso, swyrodnie-nia. „Vipsogal” — sposób użycia w języku polskim. Jawor 46-98, (17-21), Legnickie. g-817

500.000 — nagrody dla znalazcy po-pielatego dobermana. Tel. 37-60-31. g-1161

OFERUJEMY wyposażenie sklepów spożywczych — Snack — Barów, re-stauracji. Tel. 47-26-74, (godz. 17-22). g-1164

BETONIAKĘ — kupię. Tel. 56-53-21. g-1166

SPRZEDAM VW Passata, 1978. — Te-ligi 12/45. g-1167

POSZUKUJĘ garsoniery do wynają-cia. Tel. 43-34-19. g-1169

SPRZEDAM „malucha” — 1982. Tel. 43-47-25, po 18. g-1171

SPRZEDAM Mercedesa 407 D, 1,5 t, 59 mln. Tel. 55-72-12. g-940

EKSPRESOWE malowanie, tapetowa-nie, sprzątanie, remonty kapitałne. Tel. 55-61-29. g-1213

GRANAT na pół wełnę, 300 metrów surowki, kolor oliwkowy, 10 beczek żelaznych — sprzedam. Kraków, tel. 33-29-21. g-927

SPRZEDAM działkę budowlaną w Węgrzech Oferty 813 „Prasa” Kra-ków, Wiślna 2.

OPEL Ascona 1600i, benzynowy, rok prod. listopad 1988 — sprzedam. — Tel. 76-29-41. g-1177

GARAŻ „blaszak” — sprzedam. Tel. 12-61-38. g-1274

SPRZEDAM — 126 p, 1983. — Tel. 47-06-09. g-808

KALETNIKÓW i krojczych — za-trudnię. Tel. 12-74-64, (9-14). g-1266

POMOC domową — zatrudnię. — 47-21-16. g-1267

KUPIĘ lub wynajmę lokale na bluo-ry sklep, magazyn w Krakowie. 47-21-16. g-1269

SPRZEDAM — kurtkę z mśw. Tel. 48-41-30. g-1256

DOM zamienię na mieszkanie — lub sprzedam. Tel. 56-17-91. g-1157

KUPIĘ piec c. o., gaz, atest powy-żej 2,5 M. Myślenice, 225-74 — wie-czorem. g-981

SPRZEDAM solarium domowe. My-slenice, tel. 225-74, wieczorem. g-982

MIESZKANIE w Katowicach — sprzedam, zamienię na Myślenice — okolice. Myślenice, tel. 225-74 — wie-czorem. g-879

SALON kosmetyczny poleca zabiegi kosmetyczne, saunę, masaż wodny. Myślenice, ul. Rzemieślnicza — Tel. 225-74, wieczorem. g-883

NISSAN Sunny, diesel, rok 1984 — sprzedam. Kraków, ul. Mazowiec-ka 68. g-843

SPRZEDAM — Renault 11 GTL, rok 1987. 66-14-35. g-847

WOLNY lokal rzemieślniczy — ul. 23 Listopada oraz garaż. — Tel. 22-20-11, wewn. 47. g-849

M-2 z telefonem — poszukuję do wy-najęcia. Oferty 828 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-2, M-3 — kupię. Oferty 829 „Pra-sa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM Mercedesa 240 D, 1982. Zabno koło Tarnowa, tel. 61-01. g-822

WISKOZA imp. RFN, szer. 150 cm, cena 42.000/mb — sprzedam. Kałwa-ryjska 16, Pawilon 7. g-826

LOKAL handlowy, 20 m², w dobrym punkcie — odstąpię. Oferty 827 „Pra-sa” Kraków, Wiślna 2.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

SPRINTEM

A PERTH. W finale „B” pływackich MŚ na dystansie 100 m. delfinem Polak Rafał Szukała zajął 6 miejsce.

A INNSBRUCK. Podczas zawodów w jeździe szybkiej na lodzie Polak Jarosław Ogórek wygrał wyścig na dy-stansie 5 km w czasie 7.36,37.

Grali w Izraelu

Na przełomie ubiegłego i bie-żącego roku w Izraelu odbywał się międzynarodowy turniej pił-karski juniorów. Uczestniczyli w nim dwie nasze reprezentacje. Drużyna Under-18 zajęła 1 miej-sce w swojej kategorii wiekowej, wygrywając w finale z Jugosła-wią 3:1. Natomiast drużyna Un-der-16 uplasowała się na 5 miej-scu pokonując w decydującym meczu Izrael „B” 2:0. Wcześniej przegrała ona z Rumunią 0:1. Szwecją 0:1, Turcją (zwyciężyła w turnieju) 0:3 i Izraelem „A” 1:2. Jednym z trenerów 16-latków był dr Stanisław Chemicz (któ-ry przekazał nam szczegóły im-prez). Wśród jego podopiecznych był Grzegorz Burmer (obał Wi-sła). (fil)

Kto nie gra, ten nie wygra...

Emocje na angielskich boiskach

Piłkarze I i II ligi angielskiej nie zwalniają tempa. W najbliższy weekend rozegrają kolejne mecze mistrzowskie. Kilka z nich zapowiada się bardzo ciekawie. Emocji z pewnością więc nie zabraknie.

Nasz ekspert p. Stanisław Wayda proponuje tym razem grę na 72 zakłady. 4 mecze obsta-wia 3-drogowo, 4 2-drogowo, w pozostałych 3 stawia na „pewniaków”. Gwarancją minimum jest trafienie 4 „jedenastek” i 12 „dziesiątek”.

System ten można nabyć w krakowskiej kolek-turze nr 2/83 przy ul. Basztowej 18. Poz. 1-10 mecze I ligi, poz. 11-13 mecze II ligi.

A oto zestaw par (w pierwszej pionowej ru-bryce prognozy Totalizatora, a w drugiej typy eksperta „Dziennika”):

1. Aston Villa — Liverpool	1 3 6 — — 2
2. Chelsea — Queens Park	5 3 2 1 — —
3. Everton — Manchester City	3 5 2 1 — —
4. Luton — Southampton	3 5 2 1 × —
5. Manchester Utd — Sunderland	7 2 1 1 × —

Wiślaczki w Warszawie

Dziś odbędzie się 21. kolejka spotkań w I lidze koszykarek. Zajmująca czwartą lokatę Wisła-Totus zmierzy się w Warszawie z będącą na jedenastym, przed-ostatnim, miejscu Polonią. Krako-wianki są oczywiście faworytkami spotkania. Ich rywalki w tym sezonie wygrały zaledwie trzy mecze. Jeśli „wiślaczki” nie zlekceważą gospodyń i zagrają na swoim normalnym poziomie, nie powinny mieć kłopotów z odnie-sieniem zwycięstwa. Przypomnij-my, że do zakończenia II rundy rozgrywek (po której nastąpi po-dział na dwie „szóstki”) pozosta-ły już tylko dwie kolejki spot-kań. (fil)

Najlepszy sportowiec świata Lothar Matthaeus:

Mistrzostwo to nasz obowiązek

30-letni zawodnik Interu Mediolan i reprezentacji RFN (która zdo-byla tytuł mistrza świata) LOTHAR MATTHAEUS został wybra-ny najlepszym piłkarzem Europy i świata oraz najlepszym sportowcem świata w minionym roku. Oto fragmenty jednego z wywiadów z nim.

— Dlaczego podpisałeś kon-trakt z Interem? Dla pieniędzy?

— Pieniądze są ważne, lecz to nie wszystko. We Włoszech sta-diony pękają w szwach, podczas gdy w Monachium na meczach bywało i 15 tys. ludzi.

— Bundesliga nie zaspokajała Twoich ambicji?

— Atmosfera meczów w Niem-czech była zbyt zimna. Calcio to coś zupełnie innego. Cztery lata temu dostałem propozycję od Interu, AC Milan i SSC Na-poli. Przystudiowałem je do-kładnie.

— Dlaczego powiedziałeś „nie” Milanowi i Napoli?

— W Interze był Rummenigge. Powiedział, że starają się tu pie-czoliwiec o swych gracy. Tre-ner jest przyjacielem swych pod-opiecznych, a prezes klubu to dusza człowieka.

— Dziś grasz lepiej, niż gdy występowałeś w Bayernie?

— Myślę, że tak. W Niemczech byłem siłowym graczem. Tu po-stawiłem na technikę. Dojrzałem. Wiele nauczyłem się z Trapattoni.

— Nie miałeś propozycji kon-traktowych z Hiszpanią?

— Nigdy. Udo Lattek coś prze-bąkiwał o możliwości gry w FC Barcelona, ale nikt nie położył na stół umowy i pieniędzy.

— Teraz jest już za późno...

— Tak. Kontrakt z Interem u-pływa w końcu 1993 roku. Będę wówczas 32-letnim „staruszkim”. Wtedy zastanowię się co dalej.

— Schuster zrezygnował z gry w reprezentacji Niemiec. Jak u-kladała się wasze wzajemne sto-sunki?

— Kiedyś graliśmy w repre-zentacji. Nie byłem jego bliskim kolegą, ale nie mieliśmy też scy-sji. Bernd był najlepszy podczas ME w 1980 roku. Później w śro-dku pola pojawili się Hansi Muel-ler, Breitner i Magath.

6. Norwich — Leeds	3 5 2 1 — —
7. Nottingham — Coventry	6 3 1 1 × —
8. Sheffield Utd — Crystal P.	2 3 5 1 × 2
9. Tottenham — Arsenal	3 5 2 — — —
10. Wimbledon — Derby	5 4 1 1 × —
11. Barnsley — Millwall	5 3 2 1 × 2
12. Portsmouth — Oldham	3 2 5 1 × 2
13. Wolverhampton — Brighton	6 2 2 1 × 2

W krakowskim Oddziale Totalizatora w za-kładach na dzień 5/6 stycznia znaleziono 27 „dwunastek”, 399 „jedenastek” i 3537 „dziesią-tek”.

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w za-kładach piłkarskich z dnia 5-6.01.1991 r. wg wstępnych danych stwierdzono: 7 rozw. z „13” — wygrane po około 19.700.000 zł; 268 rozw. z „12” — po ok. 510.000 zł; z „11” — po ok. 36.000 zł; z „10” — po ok. 4.300 zł.

A teraz liga...

Nasi hokeiści zakończyli zimo-wą serię spotkań międzynarod-o-wych. Pierwsza reprezentacja przebywała na przełomie roku w Szwajcarii, młodzieżowa — u-cześniczyła w mistrzostwach świata grupy „B” w Tychach i Oświęcimiu. Grali także juniorzy do lat 18 — w tradycyjnym tur-nieju czterech państw, tym ra-zem w RFN. W Fuessen zajęli w tej imprezie czwarte miejsce. Oto rezultaty naszej drużyny — RFN 1:4 (0:1, 1:0, 0:3) — bram-ki dla Polski zdobył Piotr Pod-lipni, ze Szwajcarią 2:3 (0:0, 2:3, 0:0) — bramki: Dariusz Kuchta i Sławomir Kiedewicz, z Norwegią 9:1 (2:1, 2:0, 5:0) — bramki: Kie-dewicz i Igor Kaleński — po 2. Tomasz Franczak, Marcin Cwi-klia, Roman Łakomski, Dariusz Wiecek i Adam Wróbel. Po tych meczach nasi hokeiści po-nownie spotkali się z Norwegami — w meczu o 3 miejsce — i przegrali 3:5 (0:2, 0:2, 3:1) — bramki: Wróbel 2 i Cwikla.

Spotkania z zagranicznymi ry-walami nasi hokeiści mają więc już za sobą — teraz rozgrywki ligowe, które zostaną wznowione 11 bm.

Półowiczne rozwiązanie zna-lazła sprawa Jędrzeja Kacper-czyka i Ireneusza Paculi. W po-przednim sezonie grali w dru-goligowym zespole niemieckim ECD Sauerland (dotarł do bara-ży o I ligę, w których zajął 5 r. miejsce), występował w nim również w bieżącym sezonie. Ale w związku z tym, iż klub nie wywiązał się z obowiązków fi-nansowych wobec strony polskiej — PZHL „zablokował” prawo startu Kacperczyka i Paculi w drużynie Sauerlandu (nie obyło się bez rozprawy sądowej). Osta-tnio Kacperczyk uzyskał prawo gry w pierwszoligowym zespole niemieckim — Hados Mona-chium, Pacuła — nadal nie gra.

Notowania walutowe

Firma Handlowa Łodzińska

- RYNEK KLEPARSKI 6 i DŁUGA 8, dolary: 9300-9500, marki: 6200-6450, funty: 17600-18300.
- WISŁA 10, dolary: 9250-9430, marki: 6450-6600, franki: 1720-1820.
- RYNEK KLEPARSKI 13, dolary: 9300-9430, marki: 6400-6550, szylingi: 860-900.
- SZEWSKA 15, dolary: 9300-9500, marki: 6200-6450, funty: 17800-18300.

Kantory Łódzkie przyjmują pożyczki w dewizach gwa-rantując zabezpieczenie i wysokie odsetki!

- WIELOPOLE 3 („Wielopole”), dolary: 9200-9500, marki: 6100-6400. Punkt czynny od 9 do 22!
- RYNEK GŁÓWNY 9 („Renesans”), dolary: 9300-9450, mar-ki: 6050-6300.
- GARBARSKA 14 („Va Bank”), dolary: 9300-9500, marki: 6200-6500. Dla członków Krakowskiej Kongregacji Kupiec-kiej paki!

Ceny złota

- SZEWSKA 15 i SZEWSKA 19. SKUP. 20 dolarów: od 3,1 do 3,4 mln zł, 10 dolarów: od 1,5 do 1,65 mln zł (w zależ-ności od stanu i rodzaju monety), złom „14”: 63 tys. zł za 1 gram.
- FLORIAŃSKA 10. SKUP. Sztabka 100-gramowa próby 0,999: 11,2 mln zł, złom próby 0,583: 63 tys. zł za 1 gram (pozo-stałe próby w przeliczeniu do 0,583).

Notowania z dnia 8.01. br. z godz. 18.30.

PRACA

MŁODY inżynier mechanik samochodowy z doświadczeniem szuka pracy. Oferty 71 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KSIĘGOWA oraz pracowników do działu księgowości — zatrudni firma Dempan — Wzrósowiec 278, tel. 66-00-88, wewn. 388, g-68

KSIĘGOWA oraz pracowników do działu księgowości zatrudni firma Dempan — Wzrósowiec 278, tel. 66-00-88, wewn. 388, g-69

PRZYJMIĘ do pracy tapicera z minimum 5-letnią praktyką, Tel. 82-10-90, wewn. 600 lub oferty 4 „Prasa” Kraków, Wiślna 2, g-4

BLACHARZY, lakierników samochodowych zatrudnia, Wysokie zarobki. Tel. 43-67-88, g-165

ŚLUSARZA, tylko bardzo dobrego fachowca, zatrudni pracownia artystyczno-ślusarska Kraków Rakowicka 15, g-49288

MŁODY, uczciwy, jeżdżący bez wypadku, posiadający Poloneza, telefon, przyjmie pracę w charakterze kierowcy. Oferty 49305 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

PILNIE zatrudnia Pani przy pracy domowej, mieszkanie zapewnione, wynagrodzenie dobre. Oferty ta-46602 Dziennik Polski, Tarnów, ul. Krakowska 12

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia — korepetycje, Tel. 22-77-90, g-49408

KUPNO

NOWO otwierany sklep sprzedaży wyrobów drewnianych kupi hurtem wszelkiego rodzaju elementy drewniane dla budownictwa i gospodarstwa domowego, jak style, motyli, drabinki, piese budy, opłotki, boazeria, drobiazgi toczące i inne. Kraków, Księcia Józefa 167, tel. 21 57 16 i po 18-letniej działalności, Szczecin, ul. Liso 20/3, K-29

KUPIĘ schronisko — pensjonat (około 10 pokoi) w terenie narskim. Oferty kierować Maria Dobersztyn, Szczecin, ul. Liso 20/3, K-29

KUPIĘ oprzyrządowanie — produkcja pedzelków butelkowych do lakierowania pańkoci. Tel. 12 71 65, g-49341

SPRZEDAŻ

FUTRO karakulowe, duży rozmiar — sprzedam, Tel. 33-43-57, g-29

SPRZEDAM Fiat 126p 1980, Tel. 66-11-26, g-57

ROBUR z silnikiem diesla, nową kabiną, tylnym mostem, ogumieniem, pilnie sprzedam. Proszowice, ul. 1 Maja 68, g-87

GOLF, 1981, pierwsza rejestracja 1984 — sprzedam lub inne propozycje. Krzeszowice, tel. 210-90, wewn. 433, g-107

SPRZEDAM tani Fiat 125, rok 1983, tel. 77 22 73, g-109

KOLOR TV 21-04-07, g-143

ZAWIESZENIE przednie Poloneza nowe oraz silnik Mercedes 200D ze skrzynią biegów — tani sprzedam, Tel. 21 83-50, g-151

FIAT 125p, 1976 — sprzedam, Tel. 66-88-26, g-162

LUSTRA antyczne, meble ogrodowe, cyrkularne, foszty lipowe. Mysiepnice, tel. 227-47, g-162

AUTOMAT tokarski Skoda A-20 z oprzyrządowaniem, gwintarkę automatyczną do nakrętek M 5 do M-10, woreczki foliowe o wymiarze 110x260 i 75x170 mm — tani sprzedam „CERTUS” S.A. ul. Grzegorzewska 104, tel. 11 24 58, 22 48 22, K-16

Hurtownia „LEADER”

oferuje

po najniższych cenach

- mydła „Fax”
- mydła „Duro”
- buty sportowe, skórzane
- skarpetki dziecięce, zachodnie
- zestawy pedzeli kosmetycznych

Tel. 11-97-56, wewn. 50
ul. Dobrego Pasterza 120
g-48909

„ARTECH”

DOM RZEMIOSŁA

Kalwaria Zebrzydowska

oferuje:

UNOFLEX

- ▲ obrzeża Unoflex z nałożonym klejem
- ▲ maszyny do przyklejania obrzeży
- ▲ inne akcesoria meblowe

ZAPRASZAMY

ASP SIGMA

organizuje

KURSY JEZYKÓW OBCYCH

Inf. tel. 37-00-33, 37-00-34
wewn. 16 i 17 lub ul. Lea 213,
pok. 22 w godz. 13-17, płatki
9-15.

g-46025

„OLEX” — przedstawiciel firmy niemieckiej Wecomatic, sprzedaje maszyny próżniowego pakowania wędlin, serów, ryb dla wytwórni, sklepów. Informacje: Warszawa, tel. 34-33-28, telex 81-26-97, g-176

ODSTĄPIĘ piwnice 8 miejsc — cmentarz Batowice, Tel. 55-06-34, g-70

ZAGŁÓWKĘ sprzedam, Tel. 11-07-68, g-160

SPRZEDAM atrakcyjną suknię ślubną, tel. 44-25-31, g-178

SPRZEDAM cocker-spaniele po championie, Kraków ul. Młyńska 2/44, g-222

SPRZEDAM prosperującą cegielnię, Oferty 304 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PEUGEOT 504D + części zapasowe, spycharka „Mazurek” — silnik zapasowy S 323, Tel. 12-00-41, g-305

SZYNŚYŁE zarodowe sprzedam ferma produkcyjną, Tel. 11-60-86, g-25

KABINA Jelcz I-640 do remontu, Zapiór Łętowice, k. Tarnowa, ta-4661

SPRZEDAM materac „Sultan” 1,60 x 2,00, kadłub motorówki „Romana” 66-87-50, po 20, g-49345

VW Golf GLS, 1470 cm, stan idealny, 1983 r., Tel. 33-50-84, g-49316

FIRMA eksportowo-importowa „Senior” Dębica, ul. Wielkopolska 2, tel. 41-17, 55-19 sprzedaje po konkurencyjnych cenach hurtowych: odzież, zabawki, wideo, telewizory „Samsung”, tapety winylowe, wykładzinę podłogową USA, orange w puszkach, ta-39238

WARTBURG 353 sprzedam, Tel. 66-22-49, g-49419

SIEDZENIE przednie Renault 18 — sprzedam, Tel. 37-91-90, g-49347

SPRZEDAM futra karakulowe czarne, brązowe, 33-12-86, g-49335

PRZYCZEPE campingową sprzedam, Tel. 11-76-40, g-49324

LOKALE

DO wynajęcia wysoki garaż w centrum, na pomieszczenie magazynowe lub garaż. Oferty z ceną 44 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

WYNAJMIĘ firmie budowlanej 2 pokoje z kuchnią do kapitalnego remontu — al. Słowackiego, Platne z góry, oferty 45 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO poszukuje mieszkania za opiekę nad starą osobą. Oferty 56 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

WYNAJMIĘ pomieszczenie magazynowe o pow. około 250 m² z dobrym dojazdem. Możliwość współpracy, spółki lub inne propozycje. Oferty 76 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

WIELICZKA — mieszkanie kupię lub wynajmę, Tel. 78 21-31, g-122

LOKAL użytkowy 40 m² okolice pl. Axentowicza do wynajęcia. Oferty 146 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

OŚWIECIMI Własnościowe M-3, 38 m² zamienię na Kraków lub rozpocząć budowę w Nowosądeckim. Oferty Kraków 1 box 239, g-167

WYNAJMIĘ lokal wraz z magazynem blisko centrum, inne propozycje. Kraków, ul. Kurczaba 14/3, g-238

KUPIĘ mieszkanie 44 65 78, sg 48252

POSZUKUJE garsoniery 11 92 74 po południu, g-309

DO wynajęcia pomieszczenie 100 x 60 m², ciche, rzemiosło, tel. 66 86-14, D-036

8-11 tysięcy USD zapłacić za małe mieszkanie, najchętniej w Hucie lub pobliżu. Oferty 49291 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

KUPIĘ strych do adaptacji, Tel. 12 22-37, g-49296

KUPIĘ mieszkanie 11 26-68, g-49298

MIESZKANIE 130 m² centrum — odstąpię, Tel. 22 53 20, g-49423

LOKAL biurowy 100 m² (drugi dom od Ryńki) — odstąpię, Tel. 22 53 20, g-49422

JASTRZĘBIE Zdrój M-4, kwaterunkowa, komfortowa, telefon, garaż, zamienię na mniejsze w Krakowie lub okolice. Możliwość własnościowej dopłaty. Kraków, tel. 12-69-10, wieczorem, g-49410

LOKALU handlowego poszukuję, Tel. 37-92-50, g-49401

ZAMIANIĘ kwaterunkowa, superkomfortowa, 100 m², Starowiślna, na mniejsze. Warunki do uzgodnienia. Oferty 49337 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

WYNAJMIĘ pomieszczenie magazynowe, ok. 100 m² od Krakowa. Oferty 49317 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ budowlaną (dużą) — okolice Krakowa, sprzedam. Oferty „Mercator” Kraków, Krupnicza 3

USŁUGI

ZAKŁAD usług wykona ekspresowo: flizowanie, malowanie, tapetowanie, roboty dekarskie, malowanie dachów. Tel. 12-28-25, g-58

INSTALACJE elektryczne, przeróbki, remonty wykonuje, tel. 66 86-14 w godz. 14-18, D-035A

MALOWANIE szyldów, plansze, reklamy, 21-49-36, wieczorem, g-43

MONTAŻ boazerii „Modrzew” tel. 47-45-29 (10-17), g-67

NAJTANIEJ wypożyczysz przyczepę bagażową w wypożyczalni Kraków, Findera 16, tel. 66-46-11, g-108

USŁUGI hydrauliczne, Tel. 11 07-68, g-158

ALARMY elektroniczne. Zabezpieczamy wszystko i wszędzie. Serwis-Gwarancja, 47-03-20, g-217

VIDEOFILMOWANIE 47-36-35, g-314

CYKLINOWANIE, układanie, lakierowanie — Klara, 37 85-97, g-49303

STOLARSKI zakład usługowy poleca montaż boazerii, szaf, pawlaczy, ścian działowych itp. Tel. 12 78 85 47 29 47, g-96

USŁUGI wod. kan. gaz. co. Tel. 43 61-49, g-49330

RÓŻNE

UDOSTĘPNIĘ Zuka / kierowca, Tel. 36-56-46, po 19, g-66

SKRADZIONO legitymację służbową nr 441 wydaną przez Urząd Wojewódzki w Tarnowie na nazwisko Bożena Grysiwicz, tg-046604

FIRMA Joint Venture poszukuje możliwości inwestowania w Polsce. Nawiąże kontakty z firmami i osobami prywatnymi zainteresowanymi współpracą i realizacją wspólnych przedsięwzięć. Prosimy o kontakt na adres 30 024 Kraków 65, skrytka 50, X 597c

FIRMA Joint Venture nawiąże kontakt z informatykami mającymi doświadczenie w projektowaniu i wykonywaniu aplikacji pod MS WINDOWS i pod systemem UNIX w językach czwartej generacji 30 024 Kraków 65, skrytka 50

FIRMA Joint Venture kupi dworek, pałac w okolicy Krakowa 30 024 Kraków 65, skrytka 50, X 597c

POSZUKUJĘ miejsca pod garaż (blaszak) okolice al. Mickiewicza. Oferty 155 „Prasa” Kraków, Wiślna 2, g-155

GALERIA Olszowski 32 650 Kęty, Rynek 13 nawiąże współpracę z artystami malarzami, grafikami. Oferty 227 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

CUKIER najtańszy kupisz w firmie ASTIR. Magazyn 12 47 33, biuro 38 28 30, g-264

Atrakcyjne wycieczki do USA

- bilety lotnicze na cały świat (American Airlines, KLM, Pan Am, British Airways i inne)
- bilety autokarowe do Niemiec
- ubezpieczenia

poleca

Biuro Podróży

„Sagittarius” w Krakowie
— ul. Michałowskiego 1/6, III p. (róg ul. Karmelickiej), tel. 33-80-06
— Rynek Główny 9, II p. (Pasaż Bielska), tel. 22-70-09

w Nowym Targu
— al. 1000-lecia 37 (Miejski Ośrodek Kultury), tel. 6-187 — 621-32
ZAPRASZAMY w godz. 9-17

CENTRUM TURYSTYKI

WIZY

AUSTRIA

NA ZAPROSZENIA

EKSPRES

KRAKÓW

ul. Kazimierza Wlk. 43

☎ 33-49-69

CO SOBOTE

do ISTAMBUŁU

i wycieczki autokarowe

do SYRII

Krowoderska 11, tel. 22-67-91, g-169

Sezonowa

obniżka cen

telewizorów

kolorowych

HELIOS 22”

pal/secam

cena 4.180.000 zł

SYRIUSZ 22”

pal/secam (pilót)

cena 4.645.000 zł

(teletext)

cena 5.895.000 zł

WESTA 20”

display

cena 5.145.000 zł

BPH „TELCOR”

AGENCJA

HANDLOWA

Tel. 47-39-93

Relgram

HURTOWNIA

WIELOBRANŻOWA

ORAZ

SKLEP FIRMOWY

Kraków, ul. Złoty Róg 54 A, tel. 37-71-99

poleca miłym Klientom:

- ▲ rajstopy damskie
- ▲ skarpety
- ▲ kosmetyki firm angielskich i niemieckich
- ▲ chemię gospodarczą
- ▲ kurtki damskie
- ▲ bluzki, bluzki

Serdecznie zapraszamy od 9 do 18.

Flizy, terakotę

klej do fliz

poleca

FLIZSHOP

Kraków

ul. Kurkowa 3 (przecznica z Rakowickiej), g-203

FIRMA HANDLOWA

„SANTA”

poleca

- mydła Fa — 3500 zł oraz inne
- proszki do prania
- kalkulatory Citizen
- zabawki
- aparaty telefonizacyjne
- obuwie
- kosmetyki

Zapraszamy do hurtowni w Krakowie, ul. Centralna 55, tel. 43-76-88, możliwa dostawa towaru do sklepów.

g-45730



Nowo otwarta
APTEKA
Kraków
ul. Racławicka 14



oferuje

- leki gotowe (krajowe i importowane)
 - parafarmaceutyki, w tym odżywkę dla dorosłych i dzieci
- Sprzedaż odrębna — wyłącznie za gotówkę.
Zapraszamy w godz. 10-18, soboty 9-15.

K-37

UWAGA!!!

SKLEPY!!!

HURTOWNIE!!!

FIRMA HANDLOWA

poleca

w sprzedaży hurtowej

- ponad 20 rodzajów gum do żucia
- lizaki i drażetki owocowe

Kraków, ul. Zielna 60, tel. 66-03-27, 66-60-21
w godz. 9-15
oraz informacje wieczorem tel. 55-72-78, 55-31-76
WSZYSTKIE TOWARY Z ATESTEM SANEPIDU



OKAZJA DLA HURTOWNI
ATRAKCYJNE, TANIE

- ▲ dywany i wykładziny
- ▲ tkaniny wełniane i futerkowe
- ▲ wyroby z dzianin z importu

oferuje
BHZ „BEFAMA”
ul. Powstańców Śl. 6, 43-300 Bielsko-Biała, tel. 214-83, 214-84,
tlix 35333, fax 212-93.

ZAWIADOMIENIE

KIEROWNIK WYDZIAŁU BUDOWNICTWA
URZĘDU MIASTA KRAKOWA,
Delegatura Nowa Huta

zawiadamia, że

w związku z prowadzonym postępowaniem administracyjnym dot. ustalenia lokalizacji inwestycji pn. Budowa sieci energetycznej 15 kv wraz z 2 stacjami trafo oraz remontu sieci napowietrznej n.n. w Grębałowie — zainteresowane strony mogą składać swoje wnioski w dniach 15, 16, 17 stycznia 1991 r. w godz. 10-15 w siedzibie Delegatury, os. Zgody 2, pokój 502.

KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE

zatrudni

LEKARZY

w nowo organizowanym Oddziale Pogotowia w Ślownikach

Praca w zespole wyjazdowym w systemie dyżurów popołudniowo-noctnych w dni robocze oraz całonocnych w dni wolne od pracy.

Mieszkania oraz zorganizowanych dojazdów do pracy — nie zapewniamy.

Kandydatów prosimy o zgłaszanie się w Dziale Służby Pracowniczej KPR w Krakowie, ul. Łazarza 14, II p., pok. 215, tel. 22-57-57.

MINISTER TRANSPORTU I GOSPODARKI MORSKIEJ

ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ

w Oświęcimiu, ul. Włocławek Oświęcimia 15, 32-610 Oświęcim

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe (techniczne, ekonomiczne, prawnicze lub z zakresu organizacji i zarządzania)
- co najmniej 8-letni staż pracy, w tym 4 lata na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych
- dobry stan zdrowia
- preferowany wiek do 55 lat oraz
- dłuższy niż 3 lata okres zatrudnienia w przedsiębiorstwach transportu samochod

PRACA

FIRMA „BeeM” poszukuje krawców. Tel. 12-40-33, wewn. 187.

POSZUKUJĘ ekspedientki. Telefon 21-59-54. D-089

NAUKA

LEKcje obsługi komputerów IBM. Tel. 33-76-21 BEFERDOS.

MATEMATYKA — zakres dowolny i zmałków — tel. 43-12-94.

KUPNO

MEBLE, antyki, staroci. Tarnów, tel. 22-12-18. ta-39249

SPRZEDAŻ

PASSAT diesel 1982. Opel Rekord diesel 1986. Tuchów, tel. 65-32. ta-39233

SPRZEDAM 2,5 t gipsu ceramicznego, formy, wzory — tel. 37-77-13, po 18. 220/J

OBOWIE, odzież skórzana konfekcja — sprzedaż hurtowa Kraków, ul. Podmiejska 14, tel. 11-59-91. D-2434

F50 1500, maj 1988. Stan idealny — sprzedam — zamienię na F-120p, nowego. Tel. 37-32-42. g-48033

LOKALE

MIESZKANIA, domy — sprzedaż — wynajmowanie. Słowackiego 58, tel. 33-22-67. g-753

DWUPOKOJOWE na większe. — 37-32-34. g-49145

POSZUKUJEMY do wynajęcia mieszkań „SET”, tel. 21-07-33, 10-16.

KUPIMY mieszkanie. „Set” — tel. 21-07-33, (10-16). g-47708

WYNAJMOVANIE mieszkań DOMUS — tel. 22-89-41.

MIESZKANIA do wynajęcia — „Batrex” — 22-11-96.

KUPIĘ mieszkanie do 35 m² w Krakowie. Tel. 55-80-98. g-48112

INTERLOCUM natychmiastowe wynajmowanie. Tel. 21-82-44. gk-166

LOKALU sklepowego do 30 m² poszukuję. Tel. 55-33-09.

NIERUCHOMOŚCI

STAN surowy w Korabnikach — sprzedaż pośrednictwo Stradom 5.

KUPNO sprzedaż mieszkań DOMUS, tel. 22-89-41.

NIERUCHOMOŚCI, mieszkania — pośrednictwo mgr Koszek, Lea 8, podmiejska, środy 10-17.

OKAZJA! Komfortowy dom z wyposażeniem, w Grybowie — sprzedam. Nowy Sącz, tel. 341-20. g-433

POSREDNICTWO — Kraków, ul. Raciborskiego 8, tel. 12-54-59. g-48534

KUPIĘ dom lub duże mieszkanie w Krakowie. Oferty 46963 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WILĘ superkomfortowa, do wykończenia, 300 m² — Sarnie Uroczysko — sprzedaż pośrednictwo — 33-67-69.

DOMY jednorodzinne — stan surowy zamknięty — Bibice, Bolesławice — sprzedaż pośrednictwo — 33-67-69.

USŁUGI

UKŁADANIE, cyklinowanie — tel. 48-58-38.

ZALUŻE przeciwsłoneczne. Telefon 21-65-51. 632

OKAPY, tapicerki, zamki, domofony 44-42-08, 44-60-45.

DIWAN-WAP — tapicerka, czyszczenie. Tel. 37-17-84.

PRODUKCJA drzwi harmonijkowych drewnianych Informacje. Tel. 55-17-90.

330 000 MONTAŻ drzwi harmonijkowych drewnianych. — Tel. 55-17-90, (8-16). g-98856

ZABEZPIECZENIE drzwi przed włamaniem, tapicerowanie drzwi, montaż zamków, drzwi harmonijkowych, poleca Ilinski, ul. Długa 65 — tel. 55-64-54 (prowadzimy również sprzedaż). D-2377

EFEKTOWNE oświetlenia wystaw sklepowych wykonuje na zamówienie Pracownia Elektroniczna Zgłoszenia: tel. 12-79-74 (15-17). g-47865

EKSPRESOWO zabezpieczyć drzwi przed włamaniem z komfortowym obiciem, montaż zamków, drzwi harmonijkowych „ROMEX” KZU Renowacja tel. 56-02-78, 37-59-07 ul. Warneńczyka 7 Prowadzimy również sprzedaż oraz komis RTV.

VIDEOFILMOVANIE 47-22-45.

VIDEOFILMOVANIE 37-15-73.

DIWANWAP — tapicerka, szyczenie 37-17-84. g-48017

SECAM/PAL — przestrajanie telewizorów kolorowych w domu Klienta 44-73-68 (9-15). g-43396

VIDEOFILMOVANIE. Tel. 47-36-35.

UKŁADANIE, cyklinowanie. Tel. 48-13-27. g-47090

NIEMCY — regularne przejazdy luksusowym autokarem marki „NEO-PLAN” bar. lodówka, WC 30 proc. zniżki dla młodzieży i studentów. Glessen, Frankfurt, Mannheim, Karlsruhe, Stuttgart. POLENREISEN, Kraków, ul. Bałowego 2, tel. 34-28-77 (10-17), lub 22-87-47 wieczorem.

ZABEZPIECZANIE — tapicerowanie drzwi — „Seyfo” — 33-96-32 226/J

ZŁOM brązu, miedzi, mosiądzu, aluminium, kupię. Ceny konkurencyjne, ul. Lotnicza 3. Tel. 11-59-79.

EKSPRESOWY — montaż zamków, drzwi harmonijkowych — poleca FORD, tel. 37-99-81. g-48240

„BOSACKA 7” przestrajanie telewizorów na Pal-SECAM u Klienta. Przestrajanie fonii, tel. 21-23-35.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki. 12-18-98. g-47410

ELVID — przestrajanie OTVC na Secam Pal, wyjście Audio-Video u Klienta. Tel. 66-83-65 (9-18).

MAŁOWANIE tapetowanie tynkowania, lastriko 44-42-08, 44-60-45.

BOAZERIA z montażem 44-42-08, 44-60-45. g-47715

„RIMEX” — montaż alarmów mieszkaniowych, videodomofonów. Autoryzacja Tel. 33-76-44

ZABEZPIECZANIE wyciszanie drzwi — „Tempo”. 22-54-30

VIDEOFILMOVANIE. ANKO 55-91-52

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie — tel. 66-79-80.

BOAZERIA z montażem. 43-09-63.

UKŁADANIE — cyklinowanie parkietów, inż. Wyrwa, tel. 12-90-65.

VIDEOFILMOVANIE Juventa — 33-26-57. g-96922

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dnia 21 stycznia 1991 r. o godz. 12 na Wydziale Prawa i Administracji UJ, w sali nr 26, Coll. Novum, ul. Gołębia 24 odbędzie się PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ — mgra ALEKSANDRA PROKSY, nt. „Sądowe ustalenie ojcostwa w polskim prawie prywatnym międzynarodowym”, do wglądu w Czytelní Biblioteki Jagiellońskiej, al. Mickiewicza 22.

Promotor — prof. dr hab. Józef Skapski (UJ).

K-6

Pielgrzymka do Rzymu z audiencją u Ojca Świętego

17.02.—27.02.1991 r.

Najniższe ceny.

BIURO TURYSTYCZNE „AXET”

Kraków, ul. Straszewskiego 8, tel. 21-71-68 (9-17)

STUDIO BELLA ARTE

zatrudni zaopatrzeniowców branży spożywczej, konfekcyjnej i obuwniczej

Wymagana praktyka oraz własny środek transportu.

Tel. 34-36-08, 9-13.

K-88

Hurtownia EL-MAT

poleca

MATERIAŁY TEKSTYLNE:

- ▲ ocieplina
- ▲ plusz
- ▲ tkaniny obciowe
- ▲ podszewka
- ▲ kresz
- ▲ szlafrokowe
- ▲ materiały wełnopodobne i inne

TELEFON 48-17-53.

PILNIE KUPIĘ

lokal sklepowy

w dobrym punkcie handlowym

Tel. 12-36-35, po 20

g-36

PRZEDSIĘBIORSTWO

PRYWATNE

„PREBUD-GEO”

wykonuje

- adaptacje
- remonty
- budowy
- prace geodezyjne

Tel. 66-55-88

wewn. 53-96, godz. 10-13

12-28-79, po 20

D-2441

O.W.P. „INTERMAX”

spółka z o.o.

Kraków

ul. Stachowicza 5

tel. 22-60-55

przyjmie do realizacji zlecenia na wykonanie stolarki nietypowych urządzeń sklepowych i biurowych w oparciu o indywidualne dostarczone projekty. Terminy krótkie, ceny konkurencyjne!

sg-48246

Uwaga handlowcy!

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU HURTOWEGO „VIRIBUS UNITIS”

Kraków

ul. Długosza 8

oferuje

w ilościach hurtowych

artykuły spożywcze

krajowe i importowane

ZAPRASZAMY!

Firma

„KARAWAN”

- usługi pogrzebowe
- sprzedaż trumien i transport

ul. Bieżanowska 24

tel. 55-21-11

czynne całą dobę

Zapraszamy do

SZKOŁY JĘZYKÓW OBCYCH „PARSONS”

VI LO, ul. Skaleczna 16

na kursy jęz. angielskiego i francuskiego

Informacja: tel. 22-21-95.

Zapisy: VI LO, godz. 16-19.

D-063

„MICROS”

spółka z o.o.

Rynek Dębicki 6, tel. 66-91-22

oferujemy:

— 7 typów multimetrów cyfrowych od 300 do 600 tys. zł

oraz

— bogaty wybór układów scalonych, tranzystorów, diod i innych części elektronicznych

Realizujemy zamówienia indywidualne.

MERCOL

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

▲ MAKARONY WŁOSKIE ▲ CZEKOLADY
▲ SOKI ▲ NAPOJE ▲ HERBATY ▲ KAWY
▲ ORZESZKI ▲ OLEJE ▲ GUMY DO ŻUCIA

Przy większych zamówieniach z dostawą na miejsce

Kraków, ul. Racławicka 56

tel. 33-11-22 wewn. 117, 233, telex 0322599

USŁUGI: naprawa, wymiana, przeróbka

- piece gazowe c.o., łazienkowe, kuchenne, termy, bojler
- nagrzewnice do pieców, term, zbiorniki paliwa itp.
- chłodnice, nagrzewnice samochodowe, tłumiki
- instalacje sanitarne, sanitariaty
- podłączenia pralek automatycznych
- naprawa pralek, wirówek
- zamki, klamki, blachy, blokady itp.
- otwieranie awaryjne zamków drzwiowych
- inne prace ślusarsko-instalacyjne

Termin ustalany telefonicznie 55-46-00, wewn. 195, (6-8 i 18-22), Bieżanów-Drożdżownia, ul. Na Jazkach 3.

WYTNIJ!

ZACHOWAJ!

OKAZJA!

Oferujemy do sprzedaży

- llnię do butelkowania oleju — 200.000 FF
- maszyny do mielenia mięsa (wilk) — 12.650 FF
- 2 autoklawy — 12.150 FF

Informacje: „Sodif-Pol” Kraków, ul. Szlak 65, tel. 22-57-40, 22-51-44, wewn. 322, 355.

sg-48237

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

HURT I DETAL

promocyjna

sprzedaż

- kaset audio i video
- gier telewizyjnych Atari (160 z możliwością rozszerzenia)
- walkmenów, data banków,
- telefonów i faxów

Kraków

ul. Garbarska 14

tel. 21-45-68

Do wynajęcia

lokal sklepowy

30 m²

lokal użytkowy

50 m²

I piętro

przy ul. Zdrowej

Oferty nr 819 „Prasa” Kraków, ul. Wiślna 2.

Polsko-Włoska spółka „MARIA”

- oferuje do sprzedaży niezwykle atrakcyjne towary produkcji włoskiej i szwajcarskiej m. in.: zabawki, swetry, kurtki, spodnie, ubrania i inne.

Sprzedaż odbywać się będzie w naszym magazynie Kraków ul. Wadowicka 8A, w godz. 10-15.

Sprzedaż tylko dla hurtowni i dużych sklepów.

Atrakcyjne wyjazdy do:

- INDII — przez ZSRR — 22.01.—3.02. br., koszt ok. 7 mln 950 tys. zł
- KOREI PŁD. — luty, marzec, kwiecień, koszt 5 mln 900 tys. zł + 180 USD
- narty w ZSRR — Góry Tien Szan — 13.02.—22.02; 28.02.—9.03; 9.03.—18.03. — koszt 1 mln 345 tys. zł

Wypożyczalnia kaset video zaprasza codziennie w godz. 15-19.30, w soboty 10-15.

„Juventur”, ul. Sławkowska 1, tel. 22-80-97, 22-24-37.

g-722

BUTY WŁOSKIE SKÓRZANE DAMSKIE i DZIECIĘCE

Atrakcyjne ceny.

Sprzedaż hurtowa.

Tel. 12-41-52.

g-48119

„DZIENNIK POLSKI” Wydawca: KWP RSW „Prasa-Książka-Ruch” Kraków, ul. Wiślna 2 (w likwidacji) ADRES REDAKCJI 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1 II p. TELEFONY centrala 22-78-88 Re-daktor Naczelny Czesław Niemczyński. Telefon Redakcji Sekretariat Odpowiedzialny 22-28-98 (od godz. 17-11-67) Dział Miejski 22-87-25. Dział Publicystów 22-07-12. Dział Łączności z Czytelnikami 22-95-92. Dział Sportowy 21-45-72 (od godz. 18-11-91) Redakcja Nocna 11-15-22. ODDZIAŁY REDAKCJI 33-300 NOWY SĄCZ ul. Narutowicza 6 II p. tel. 204 49 33-100 TARNÓW ul. Krakowska 12 tel. 31-35-20 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wiślna 2 31-007 Kraków tel. 22-70-89 (za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada) oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Pre-numeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Towarowa 28 00-953 Warszawa konto PBK XIII O/Warszawa 370044-1195-139-11 Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udziela oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa Kraków al. Pokoju 3

KRONIKA KRAKOWSKA

Kurs komputerowy dla przyszłych przedsiębiorców

◆ Prawie 18 tysięcy bezrobotnych

Bez uchwały budżetowej nie będzie pożyczek

W Rejonowym Biurze Prasy w Krakowie, które obejmuje swym zasięgiem kilkanaście gmin naszego województwa (z wyjątkiem tych, które leżą w okolicy Myślenic i Proszowic) zarejestrowanych było z początkiem roku ponad 17900 bezrobotnych, w tym w Słomnikach około 1100, w rejonie Krzeszowice — 1210, w Skawinie blisko 700, a w Wieliczce 1567. W całym województwie bez pracy jest m.in. 3630 ubiegłorocznych absolwentów, prawie 120 młodocianych oraz 338 inwalidów.

W samym Krakowie do niedawna zarejestrowanych było 12830 bezrobotnych i nadal dominującą grupę stanowią osoby z wyższym, lub średnim wykształceniem (ok. 65 procent). Tymczasem jest tylko ok. 3,5 tysiąca ofert, w tym zaledwie 75 dla pracowników umysłowych — przy czym w zdecydowanej większości dla pań.

W ostatnim okresie zakłady nadesłały ok. 400 propozycji i np. „Polska” poszukuje osób niewykwalifikowanych (głównie kobiet) m.in. do pakowania leków, PKS zatrudni 26 pracowników (20 kierowców), Zakłady Odzieżowe „Wistula” mogą przyjąć 20 krawców, a Huta Sendzimir 100 pracowników niewykwalifikowanych.

W końcu ubiegłego roku ministerstwo wstrzymało finansowanie pożyczek przeznaczonych na rozwi-

anie indywidualnej działalności gospodarczej, a także na organizowanie kursów, przeszkoleń, prac interwencyjnych, itp. (podobno „zastój” ma trwać miesiąc, do czasu uchwalenia ustawy budżetowej). Niemniej Rejonowe Biuro — jak się dowiedzieliśmy — nie zawiesiło na szczęście kursów i właśnie teraz organizuje nabór na dwa kolejne.

Jeszcze w końcu tego miesiąca rozpocznie się szkolenie pod hasłem „Jak rozpocząć działalność gospodarczą?”, w trakcie którego specjaliści (m. in. pracownicy Izby Skarbowej, celnicy, itp.) zaszczepią uczestników z zagadnieniami prawnymi, finansowymi i ekonomicznymi tego typu przedsięwzięć. W przyszłym miesiącu natomiast około 50 osób (część ze średnim, część — przy szerszym programie nau-

czania — z wyższym wykształceniem) rozpocznie naukę obsługi komputerów, w tym niektórzy także mają się uczyć programowania. Na oba kursy można się już zgłaszać, przy czym osoby zarejestrowane jako bezrobotne korzystają z nich bezpłatnie, inni, jeśli zostaną zakwalifikowani, muszą pokryć koszty przeprowadzenia zajęć.

W minionym tygodniu kilka firm poinformowało o planowanych zwolnieniach wynikających m. in. z powodu likwidacji placówek. Dotyczy to m. in. przedszkola w Biskupicach (15 osób) oraz Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego w Krakowie. Ponadto 13 pracowników zwalnia Spółdzielnia Rzemieślników „Metalowy” i Rejonowa Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Wielkiej Wsi (17 osób). (J.Sw)

Jak najlepiej utrzymać krakowską zielen?

Zarządzali, wykonywali i kontrolowali

Pomieważ nowe zasady działania przedsiębiorstw obejmują wszystkie dziedziny, także do gospodarki komunalnej wprowadzane są prawa rynku. Już wkrótce zmiany obejmą m. in. Krakowską Dyrekcję Zieleni, której — jak podano — „dotychczasowa struktura i formy działania są nie do przyjęcia”.

Trudno bowiem nie zgodzić się z tym, iż przedsiębiorstwa, które zarządzają zielenią, planują, wykonują, jak i kontrolują samo siebie, nie może dalek w ten sposób funkcjonować. Już kilka miesięcy temu przedstawił się pomysł, aby firmę przekształcić, ale projekt byłby to trzy odrębne spółki (zajmujące się: produkcją materiału roślinnego, utrzymaniem zieleni oraz sprawami transportowo-sprzedażowymi) nie znalazł tymczasowo uznania.

Pierwszym krokiem ma być oddzielenie od przedsiębiorstwa funkcji zarządzania, czym zajmie się Wydział Transportu i Zieleni Urzędu Miasta. Następnym etapem byłoby przekształcenie firmy w jedną spółkę z o.o. Po półrocznym okresie działania przedsiębiorstwa w takiej formie, dokonano by ana-

Piekarnia na Rajskej — znów prywatna

Po podwyżce cen nabiału w najbliższym czasie trzeba się liczyć również ze zmianą cen pieczywa. Piekarsko-Ciastkarska Spółdzielnia „Społem” otrzymała już z przedsiębiorstwa rozwijającego chleb do sklepów zapowiedź 40-procentowej podwyżki cen za te usługi. W tej sytuacji spółdzielnia powiadomiła już Urząd Skarbowy o planowanej zmianie cen; obecnie trwa jeszcze kalkulacja.

Spółdzielnia nadal czyni starania o poszerzenie sieci własnych sklepów fabrycznych, w których pieczywo sprzedawane jest taniej niż w innych placówkach PSS. Jutro otwarty zostanie już siódmy taki sklep — przy piekarni w pobliżu Ronda Czyżyńskiego. Otrzyma on jednak numer 5, którym dotychczas opatrzone był sklep przy ul. Rajskej. Z początkiem stycznia bowiem piekarnia przy Rajskej — mająca opinię jednej z najlepszych w Krakowie — po 41. latach powróciła do prywatnej właścicielki. (wes)

1991
STYCZEŃ
Środa
9
Marceliny
jutro
Jana

czasu reakcji, utrzymać się zwiększona zapadalność infekcyjna dróg oddechowych.

Dyżury

APTEKI: Rynek Gł. 42 — tel. 22-23-71 Długa 88 — tel. 33-42-90 Krakowska 1 — tel. 22-19-98 Kalwaryjska 94 — tel. 56-18-50, Kozłowska — tel. 55-51-87 Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, Centrum C, bl. 6 — tel. 44-17-31, Centrum A, bl. 3 — tel. 44-17-36, Skawina, Ogrody 101, Myślenice, Rynek 10.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Łazarza 14: 999 — wezwania do wypadków zachorowania i przewoży 22-29-99 centrala 22-36-00 Łódź Podgórska: 56-59-99 Nowa Huta: 44-49-99 Krowodrza: Piastowska 32: 33-39-99, alarmowy: 33-39-80, Białopiękna 8 34-39-99 Skawina: 999 76-14-44 Prokocim, Teligi 55-59-99 Wieliczka: 78-38-66 22-33-54 alarmowy: 999 Myślenice: 999, Krzeszowice: 99, Proszowice: 99, Jerzmanowice: 384, 48, Niepolomice: 198, 21-02-09, Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDRO.

WIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę

SZPITALA

CHIRURGI OGÓLNEJ, CHIRURGI URAZOWEJ — Trynitarska 11, CHIRURG DZIECI — Prądnicka 35, LARYNGOLOGICZNY — Nowa Huta, OKULISTYCZNY — Witkowiec, UROLOGICZNY — Wrocławska 1; MYŚLENICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA: tel. 10-79-43 czynny całą dobę

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 18-22

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 998 czynny w godz. 14-19

NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 68-80-00 — czynny w godz. 9-21.30

SZKOLNY TELEFON ZAUFANIA: 16-04-44 — czynny w godz. 14-16

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11

MIEDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO, Kawiory 3, tel. 37-55-75, czynna w godz. 7-20

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 55-56-64

POGOTOWIE WETERYNARYJNE — tel. 12-51-90

Teatry

IM. SŁOWACKIEGO — 19: „Burza”, STARY — 19.15: „Operetka”, KAMERALNY — 16: „Zemsta” (abonamentnie nieważne), SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ — 19.30: „Godzina kota”, GROTESKA — 10: „Lalkarz”, 12.15: „Król Jeleń” (od 10 lat), SCENA OPERETKOWA (Lubicz 48) — 11: „Księżniczka i ogrodnik”, MASZKARON — 19.15: „Żyłem 3000 litrów wódki” (Scena Wieża Ratuszowa, — Rynek Główny 1) — 20.30: „Miłość Perlimplina do Belisy w ogrodzie poróżnił melisy”, PWST (Warszawska 5) — 18: „Mefisto”.

Filharmonia

(aula Collegium Maius, Jagiellońska 15)
Godz. 19.30 — Wieczerz Wawelski z udziałem zespołu Ars Cameralis (Praga). W programie: muzyka późnego średniowiecza.

Kino

KIJÓW: „Dzika orchidea” (USA 18 l., erotyk) — 16.15, 18.15, „Zbrodnie namietności” (USA 18 l.) — 20.15. KULTURA: „Elektroniczny morderca” (USA 15 l.) — 10, 12, 16, „Ucieczka z kina „Wolność” (pol. 15 l.) — 14, 20, „Burzliwy przedziałek” (ang. 15 l.) — 18. MIKRO: „Pół żartem, pół serio” (USA 15 l.) — 15.45, 18, 20.15. PASAŻ: „Czary na Karaimach” (fr. 18 l.) — 8.30, 13.45, 19 — film z pogranicza, „Gliniarz do wynajęcia” (USA 15 l.) — 10.15, 15.30, „Koszmarny z ulicy Wiazowej V” (USA 18 l.) — 12, 17. ŚWIATOWID: „Matpia intryga” (USA 15 l.) — 15.45, 18, „Family business” (USA 15 l.) — 20.15. SWIT: „W krzywym zwierciadle — witał św. Mikołaj” (USA 12 l.) — 16.15, „Dzika orchidea” (USA 18 l.) — 18 — erotyk, „Zbrodnie namietności” (USA 18 l., erotyk) — 19.45. UCIECHA: „Szalone małolatki” (USA 12 l.) — 16, 18, „Ofiary wojny” (USA 18 l.) — 20. WANDA: „Stowarzyszenie umiarkowanych poetów” (USA 15 l.) —

15.30, „Good morning Vietnam” (USA 15 l.) — 18, 20. WARSZAWA: „I kto to mówi!” (USA 12 l.) — 16, „Martwa cisza” (USA 18 l.) — 18, „Tataż” (USA 18 l.) — 20. WOLNOSC: „Kickboxer” (USA 15 l.) — 9, 11, „Młody Einstein” (austral. 12 l.) — 13, 18, „Kochanie, zmniejszylem dzieciaki” (USA 12 l.) — 16, „Kobieta w czerwieni” (USA 15 l.) — 19.45. WRZOS: „Harfa Birmahska” (jap. 15 l.) — 16, „Zabójcza broń II” (USA 18 l.) — 18, 20. ZWIĄZKOWIEC: „Czarny Piotruś” (czes. 15 l.) — 16, 20, „Dom egzorcystów” (USA 18 l.) — 18.

Telewizja

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy. 8.00 „Dzień dobry”. 9.00 Wiadomości poranne. 9.10 „Domowe przedszkole”. 9.35 „Przyjemne z pożytecznym”. 9.55 „Dziennik” (65). 10.40 Po sześćdziesiątce — magazyn dla wszystkich. 11.55 Aktualności telewizyjne. 12.00-15.55 TELEWIZJA EDUKACYJNA. 12.00 Przybysz z Matpiany. 12.30 W Europie nowożytniej. 13.00 My dorosli. 13.30 Spotkania z literaturą. 14.05 Agrozkoła. 14.35 Ekonomia dla rolnika. 14.45 Chemia bez tajemnic. 15.00 Język niemiecki (18). 15.30 Uniwersytet Naukowy. 15.55 Program dnia. 16.00 Wiadomości popołudniowe. 16.10 „Video-Top”. 16.20 Kino nastolatków „Jeden rok w szkole” (2) — serial prod. czechosłowackiej. 16.50 Dla młodych widzów: „Samy o sobie”. 17.15 Teleexpress. 17.35 „Biznes” — program Tadeusza Jacewicza. 18.00 „10 minut”. 18.10 „Klinika zdrowego człowieka”. 18.30 „Sprawa dla reportera”. 19.15 Dobranoc: „Wodnik Szuwarek i jego staw”. 19.30 Wiadomości. 20.05 „Dziennik” (65). 21.00 Balcerowicz — sukces czy porażka. 21.50 Studio sport. 22.20 Wiadomości wieczorne. 22.40 „Doktor Woy”. 23.10 Język angielski (10).

PROGRAM II

7.55-11.00 TELEWIZJA ŚNIA-DANIOWA. 7.55 Powitanie. 8.00 Panorama dnia. 8.10 „Ulica Sezamkowa”. 9.10 „Doktor Ewa” — serial TP. 10.00 CNN — Headline News. 10.15 Magazyn telewizyjny śniadaniowej. 11.00 „Srebrzysta nie” (1, 2) — film fab. prod. radz. 13.15 Śpiewa Stefan Zach. 13.40 Express gospodarczy. 14.00 CNN — Headline News. 14.15 Program dnia. 14.20 Przegląd prasy. 14.30 Repetycja — program publ. 15.00 „Ulica Sezamkowa”. 16.00 „W kontakcie z przyszłością”. 17.00 „Przychodnia wszelkich dolegliwości” (6) — „Czarodziejkie naboże” — serial prod. australijskiej. 18.00 Kronika. 18.30 „M.A.S.H.” — serial prod. USA. 19.00 Obserwator. 19.30 Język francuski (repetycja lekcji 5-8). 20.00 „Siódemka” w „Dwójce”. 21.00 „Ze wszystkich stron” — Niemcy '90: Philip Rosenthal z Selb. 21.30 Panorama dnia. 21.45 Sport. 21.55 „W labiryncie” — serial TP. 22.25 „Telewizja noc”. 23.10 Komentarz dnia. 23.15 CNN — Headline News.

Radio Małopolska FUN

UKF 70.06 MHz

Całodobowy program RMF
5.45 — 0.45 Serwis informacyjny w języku polskim (co godzina). 7.00 Moto serwis — informacja dla kierowców 13.00 Moto serwis — informacja dla kierowców 19.00 Dziennik sekcji polskiej BBC. 20.45 BBC Business Service. 21.00 BBC World Service. 22.00-1.00 Wieczorny program RMF. 23.00 Moto serwis.

Radio Kraków

5.30 Co niesie dzień. 8.30 Radio w pantoflach. 12.05 Informacja. 12.30 Piwnica pod Baranami. 13.00 Leszek Kołakowski: „Klucz niebieski”. 13.10 Chwila klasyki. 14.00 Akademia współczesnej damy. 14.10 Andrew Lloyd Webber — „Aspects of love”. 15.00 Odwiedziny — rep. J. Wosia. 16.00 Audycja KTP. 16.30 O muzyce i muzykach. 17.00 Co niesie dzień. 18.00 Muzyka filmowa: „Pretty woman”. 18.30 Człowiek i nauka. 19.05 Studio na Słaku. 22.00 BBC — retransmisja. 23.00 Godzina dla melomana.

RAI UNO

6.55 Poranek z UNO. 10.15 „Ferrara Musica 1990”. 11.00 Dziennik. 11.05 „Mój brat Jonatan” — telefilm. 11.55 Prognoza pogody. 12.00 Dziennik. 12.05 Magazyn kulturalny. 13.30 Wiadomości. 14.00 „Jelenie” — film dok. 14.30 Szkoła otwarta. 15.30 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych. 16.00 Big — program dla dzieci. 16.30 Hanna Barbara Bazar — filmy rysunkowe. 17.30 Big — c.d. 18.00 Dziennik. 18.05 „Chłopcy niespodzianka” — telefilm. 18.45 „Wyzwanie na tenisowy mecz” — telefilm. 19.50 Prognoza pogody. 20.00 Dziennik. 20.40 „Zrobię sobie kółko” — film w. 22.30 Filmy z Filipem i Flapem. 23.00 Dziennik. 23.10 Sport: hokej (mistrzostwa Włoch). 23.50 Nowe filmy kinowe. 24.00 Dziennik. 0.25 Północ i okolice.

Przesiadka na szerokotorową kolej

Koniew schodzi z cokołu

Rok temu, w grudniu 1989 roku, rzeźbiony został w Nowej Hucie pomnik Lenina. Znacznie krócej, gdyż od kilku zaledwie lat stał na swoim postumencie marszałek Iwan Koniew, który jak głosiły książki „wykonał manewr, który ocalił Kraków”. Wiatr historii dotarł jednak i do tego bohatera (czy raczej do upamiętniającego go monumentu), gdyż ostatnie miesiące przyniosły nieco odmienne ocenę tej postaci.

I właśnie dziś rozpoczęły się prace przygotowawcze do demontażu pomnika stojącego w sąsiedztwie osiedla Widok. Ekipa z Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych nie powinna mieć z tym większych problemów, gdyż ta właśnie firma montowała Koniewa (przez otwór w płecach pracownicy dostaną się do środka figury i będą odkuwać zaczepy). Posąg ma zostać odcięty od podstawy, a ponadto musi zostać odłączona „wyciągnięta ręka”, gdyż przeszkadzałaby w transporcie.

W czwartek natomiast odbędzie się operacja podniesienia (z pomocą

dźwigu „Mostostalu”) i przeniesienia ponad 11-tonowej figury na specjalnie przygotowaną naczepę c. igową. Dostarczyć ją ma Armia Radziecka, która już od tego momentu zajmie się transportem posagu. Najprawdopodobniej marszałek pojedzie w kierunku Olkusza, aby „przejechać się” na szerokotorową kolej. Pomnik przekazany zostanie bowiem do Związku Radzieckiego i stanie w Kirowie.

Po Koniewie pozostał jeszcze sporej wielkości cokoł oraz mający blisko 2,5 metra średnicy znicz, co do których nie ma jeszcze sprecyzowanych planów. (J.Sw.)

Z Wilna przez Wiedeń do Krakowa

19 marca 1931 roku poświęcony został sztandar Państwowej Szkoły Technicznej im. Józefa Piłsudskiego w Wilnie. Zdobi go na jednej stronie biały orzeł w koronie (na amarantowym tle), na odwrocie jest natomiast wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej. Wspaniałe hafty, ornamenty i jedwab dotrwały do dziś, a do Krakowa sztandar trafił... dzięki ogłoszeniu w wiedeńskiej prasie (zakupił go krakowski kolekcjoner). Pomieważ wkrótce — jak pisał prezes KTF, dyrektor Muzeum Historii Fotografii Władysław Klimczak — zorganizowana zostanie wystawa poświęcona m. in. Ziemi Wileńskiej i Nowogrodzkiej — sztandar będzie z pewnością jednym z cenniejszych eksponatów.

Muzeum otrzymało także w darze bezcenne zdjęcia lotnicze z rejonu Krakowa i Lwowa, które mają wartość nie tylko muzealną. O-



koło 100 fotografii przekazał państwo Łowczowsky (poprzednio należały one do Edwarda Trzosa, legjonisty, członka rodziny ofiarodawców). (MK)

Do likwidacji 65 tys. książeczek

systematycznego oszczędzania

Komputery nie nadążają

Określenia i epitety, jakie padają pod adresem III Oddziału Banku PKO w Krakowie z ust kłębających się w siedzibie banku przy ul. Basztowej, nie nadają się do potworzenia. Pretensje dotyczą nie dotrzymania przez PKO wyznaczonych terminów likwidacji książeczek systematycznego oszczędzania.

We wrześniu ub. roku wszyscy posiadacze takich książeczek — a jest ich w Krakowie 65 tysięcy — otrzymali z III Oddziału Banku pismo, w którym PKO proponowała swym klientom likwidację tych książeczek w terminie od września do końca października na szczególnie korzystnych warunkach. Pierwsze zdziwienie zgłaszające się z książeczkami do banku nastąpiło w momencie, gdy wyznaczano im aż dwumiesięczny termin likwidacji. Drugie teraz — gdy po dwu miesiącach przychodzi i dowiadują się, że z powodu opóźnie-

nia w obliczaniu kwot do wypłaty mają się zgłosić za dalszych 5 tygodni.

„Cajny kłopot stąd, że obiecane komputery zamiast we wrześniu otrzymaliśmy dopiero w listopadzie — mówi dyrektor III Oddziału PKO Elżbieta Kiljan. W efekcie spieprzyło się do obliczeń tyle książeczek na raz, że choć robimy co możemy i zatrudniamy dodatkowych pracowników — nie jesteśmy w stanie wywiązać się w terminie. Główną trudność w likwidacji książeczek polega na tym, że od sierpnia 1989 r. obowiązuje zmienne oprocentowanie wkładów, w efekcie na każdym rachunku trzeba każdy miesiąc liczyć oddzielnie. Nie dziwie się zniecierpliwieniu klientów, przynajmniej im w pełni rację. Nasze kłopoty techniczne w niczym nas przed klientem nie tłumaczą. Zrozumieli, że skoro włożyli pieniądze, to chce je teraz bez kłopotów wyjąć”. (wes)

Na co gminy liczą?

Burmistrz, lub wójt może wydać decyzję „o konieczności poprawy działania urzędów znajdujących się na terenie jego gminy, lub wstrzymać ich pracę, gdy wymogły ochrony środowiska nie są reprezentowane”. O problemach tych mówiono w trakcie wczorajszego spotkania wojewody Tadeusza Piekarsza z przedstawicielami gmin. Najczęściej zgłaszano potrzeby związane z infrastrukturą techniczną, budową dróg, wodociągów, gazociągów, telefonizacją, itp. Jak zapowiedziano — Urząd Wojewódzki „chciałby być koordynatorem przedsięwzięć, w tym inwestycyjnych” mających większy zasięg, a w miarę posiadanych środków będzie je wspomagał.

Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ

Marian Warkowski

Po długotrwałej chorobie zmarł Marian Warkowski, człowiek wielce zasłużony dla krakowskiego rolnictwa. W latach 1953-1974 kierował jako naczelny dyrektor Zjednoczeniem Technicznej Obsługi Rolnictwa. W tym czasie współpracował z Akademią Rolniczą, wspomagał budowę obiektów Katedry Mechanizacji Rolnictwa. Był człowiekiem całkowicie oddanym pracy zawodowej, o dużej wiedzy fachowej i kulturze osobistej, skromnym, zawsze gotowym do pomocy innym ludziom. I takim go zapamiętają przyjaciele i współpracownicy.

Warto wiedzieć i skorzystać..

▲ Pałac Młodzieży przy ul. Krowoderskiej 8 zaprasza dziś o godz. 16 na wykład doc. dr Krzysztofa Kaczanowskiego pt. „Koncepcje ewolucji człowieka”.

▲ W KDK „Pałac pod Baranami”, dziś o godz. 13 w sali Teatrnej — studium wiedzy o sztuce (szkółka biżutyjska) — prow. Piotr Krasny.

Z kroniki wypadków

O godz. 11.30 na ul. Wielickiej „polonez” najechał na tył „fiata 126p”. Wskutek wypadku obrażeń doznał: Emilia C. lat 33 zam. w Bochni i Danuta Cz. lat 25 zam. w Wieliczce. ▲ Na Rondzie Kolarskim o godz. 15.45 wykołubił się tramwaj linii „29”, co spowodowało godziną przerwę w ruchu.